

# REPUBLIKA

Rok VI

LÓDŹ ŚRODA, 25 KWIETNIA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 114

## Wadliwy system podatkowy

rujnuje przemysł i kupiectwo.—Zycie gospodarcze Polski musi się liczyć w najbliższym czasie z trudnościami. — Przemysł nie może sobie dać rady z konkurencją zagraniczną.

### Wrażenia.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Po wybraniu posła Wyrzykowskiego („Wyzwolenie”) na stanowisko swego wiceprezesa, przystąpiła komisja budżetowa do przegłosowania wniosków do budżetu ministerstwa rolnictwa a następnie wysłuchała referatu posła prof. Zarańskiego (blok bezpartyjny) o budżecie ministerstwa przemysłu i handlu. Dwugodzinne przemówienie znakomitego referenta wysłuchała z niesłabnącym zainteresowaniem, ale przyznać należy, że naprawdę tak głębokiego, poważnego a jednocześnie ciekawego referatu nie słyszano już ani w sejmie ani na komisjach od wielu lat.

Nie krył prof. Zarański, że na najbliższy okres życie gospodarcze Polski liczyć się musi z trudnościami, że ani nasz przemysł naftowy, ani węglowy, ani cynkowy, ani cukrowy, ani włókienniczy nie mogą dać sobie rady z konkurencją zagraniczną na rynkach zagranicznych wydzieranych nam stale.

Nie krył prof. Zarański dalej, że ceny zboża wzrosły ostatnio o 20 procent; nie krył również, mimo, że jest postronikiem rządowym, że z winy systemu podatkowego przemysł polski w zupły jest z wszelkich rezerw kapitałów. Szczególnie interesująca w referacie prof. Zarańskiego była analiza wadliwego funkcjonowania niektórych departamentów ministerstwa przemysłu i handlu. Poważny referat postawił również na wysokim poziomie kilkugodzinna dyskusja, jaka się po nim rozwinęła.

### Przebieg obrad.

Warszawa, 24 kwietnia.

Dzisiaj o godz. 10.30 sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do dalszych obrad nad budżetem ministerstwa rolnictwa.

Na wstępie posiedzenia na wiceprzewodniczącą komisji wybrano posła Wyrzykowskiego (Wyzwolenie), po czym przystąpiono do głosowania nad budżetem ministerstwa rolnictwa.

Przyjęto wszystkie wnioski, zwiększające ogółem dochody na 3.103.867 zł. Przyjęto następnie i pozostałe wnioski referenta w dziale wydatków. Poza tym przyjęto 13 głosami przeciwko 12 wniosków posła Dąbskiego (Str. Chłopskie) o zwiększeniu zasiłków na poparcie rolnictwa o 3.320.000 zł.

Następnie komisja przystąpiła do budżetu ministerstwa przemysłu i handlu.

### Wielki konkurs lotniczy na linii Warszawa—Praga.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

W dniu 7 lipca rozpoczyna się wielki konkurs lotniczy organizowany przez Aero Klub republiki czechosłowackiej na linii Praga — Kraków — Warszawa — Lwów — Jassy — Bukareszt — Belgrad — Bratysława — Praga.

W konkursie bierze udział Polska, Rumunia, Jugosławia i Czechosłowacja. Na terenie Polski aparaty lądować będą w Krakowie, Warszawie i Lwowie.

### Min. Patek

wyjeżdża w sobotę do Moskwy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

W sobotę wyjeżdża do Moskwy powracający z urlopu na placówkę swego posła Patek.

Sprawozdawca poseł Zarański (B. B.) zaznacza, że przemysł nasz jest zupełnie wyczerpany z rezerw, i to nie z własnej winy, lecz głównie z winy systemu podatkowego. Przeciwnie, przemysł naszych sąsiadów posiada takie rezerwy, co jest poważnym czynnikiem jego przewagi nad naszym przemysłem. Należy zatem domagać się, aby w przyszłości były tworzone także rezerwy w naszym przemyśle, ażeby mógł on przeprowadzić inwestycje. A to możliwe będzie tylko przy dość zasadniczej zmianie naszego systemu podatkowego.

Mówca omawia różne systemy gospodarcze i stwierdza, że Polska nie miała czasu na eksperymenty, musiała się ona iść dawnych zasad kapitalizmu. Jednakże w porównaniu z przemysłem zachodniej Europy nasz system jest to kapita-

lizm spóźniony. Kapitalizm zachodnio-europejski stopniowo rozwijał urządzenie socjalne, Polska zaś w chwili regeneracji przemysłu i stwarzania własnego systemu kapitalistycznego stanęła wobec konieczności własnego systemu wobec konieczności rychłego i niemal natychmiastowego tworzenia urządzeń socjalnych. Na ten rozwój wpływały w znacznym stopniu międzynarodowe organizacje, a także reprezentanci kapitału zagranicznego, którzy zawsze wskazywali, że pod tym względem Polska jest zacofana. System kapitalistyczny stwarza teraz nowe formy współdziałania: oprócz kartelów także porozumienia międzynarodowe. Nasz przemysł będzie musiał wraz z rządem ustalić zasady, na podstawie których będzie mógł do takiego porozumienia przystąpić.

Konkurencja wogóle, obca od czasu strejku, doprowadziła angielski przemysł węglowy do utworzenia syndykatu, Którego celem jest walka z Polską i z Niemcami. Skutkiem ostatecznym będzie jednak jakieś porozumienie z przemysłem polskim i niemieckim, którym zostaną przyznane odpowiednie kontyngenty. Przemysł nasz powinien ten rozwój sprawy przetrzymać w sposób zwycięski, aby ostatecznie do takiego porozumienia nie tylko w interesie naszego wywozu węgla, lecz i w interesie naszego prestiżu państwowego.

Mówca podnosi pożyteczność instytutu badania cen i oświadcza, że w porozumieniu z rządem wnosi o podwyższenie kredytu na ten instytut.

Sprawozdawca wymienił następnie zmiany, jakie w uzgodnieniu z rządem proponuje w poszczególnych pozycjach tego budżetu. Zmiany te w dochodach wynoszą łącznie 944.140 zł.

Następnie minister przemysłu i handlu Kwiatkowski wyjaśnił pozycje amortyzacji i oprocentowania pożyczki inwestycyjnej m. Gdyni, na co przeznaczonych jest 500.000 zł.

Po ukończeniu posiedzenia sejm, zebrała się ponownie sejmowa komisja budżetowa, na której przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem min. przemysłu i handlu.

Posel Kalfnowski (PPS) zaproponował podniesienie kredytu na przemysł ludowy z 60 tysięcy na 500 tys. zł, a na przemysł artystyczny — z 10 na 60 tysięcy zł. Wreszcie wnosi o powiększenie sumy na instytut geologiczny o 295 tysięcy.

Następnie poseł Czetwertyński wyraża życzenie, aby minister przemysłu i handlu, znany jako energiczny kierownik swego resortu, złożył wyjaśnienia do programu rządowego, dotyczącego postawienia nowych przedsięwzięć przemysłowych w Polsce, t. i. czy rząd zamierza przedsiębiorstwa te subwencjonować, czy też wziąć je w swoje ręce, albo też zezwolić, aby funkcjonowały one dzięki, przechodząc w obce ręce.

Następnie mówca wyraża postulat, aby ministerstwo przemysłu i handlu starało się o uzyskanie wglądu w monopol, jeżeli należało one do fabrykacji przemysłowej, a nie do skarbu. W końcu mówca porusza sprawę rentowności i celowości urządzanych w Polsce targów powszechnych.

Posiedzenie komisji w chwili obecnej (godz. 1-sza w nocy) trwa w dalszym ciągu.

### Kandydaci jedynki

na przewodniczących komisji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dowiaduję się, że kandydatami bezpartyjnego bloku współpracy z rządem na stanowiska prezesów poszczególnych komisji sejmowych są posłowie: administracyjnej — dr. Polakiewicz, konstytucyjnej — prof. Makowski, spraw zagranicznych — ksiądz Radziwiłł, wojskowej — major Kościalkowski, skarbowej — prof. Krzyżanowski, robót publicznych — inż. Kosydarski, walki z drożyzną — pos. Cieplak i emigracyjnej — poseł Targowski.

### Briand nie opuszcza łóżka.

Paryż, 24 kwietnia.

Stan zdrowia Brianda pozostaje bez zmiany. Chory nie opuszcza łóżka. Lekarze przypuszczają, iż choroba potrwa jeszcze kilka dni.

## 2 posłów komunistycznych pójdzie do więzienia.

Przebieg wczorajszego posiedzenia sejm.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejm zatwierdzono wyłącznie sprawy formalne. Przedewszystkiem więc

przesłano do poszczególnych komisji dla zatwierdzenia lub odrzucenia 276 dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej wydanych na podstawie pełnomocnictw. Następnie wstrzymano postępowanie karne - sądowe wobec 9 posłów

a wobec 2-ch posłów — Staganowicza („Hromada” białoruska) i Grackiego (komunista ukraiński) postanowiono 175 gło-

sami przeciw 161 postępowanie karne - sądowe nie wstrzymywając. Wreszcie w myśl życzeń posłów klubu ukraińskiego jednogłośnie uchwalono nagłość wniosku o przyznanie przez rząd pomocy na zasiewy dla ludności Podkarpacia dotkniętej w ub. roku klęską powodzi.

Następne posiedzenie sejm odbędzie się dopiero w dniu 15 maja. Do tego czasu pracować będą wszystkie prawie komisje sejmowe nad olbrzymim materiałem, na który składa się: budżet i rozważenie dekrety Prezydenta.

## W okolicach bieguna niema ziemi.

Lot kapitana Wilkina do bieguna północnego.

Nowy Jork, 24 kwietnia.

Kpt. Wilkins, który przeleciał nad biegunem północnym, wysłał depeszę szefowi towarzystwa geograficznego, w której donosi, że nie znalazł po drodze żadnych zaludnionych terytoriów w okolicy bieguna. Wszelkie wiadomości dawniejszych lotników i kapitanów statków, jakoby w pobliżu bieguna północnego były większe terytoria a mianowicie t. zw. kraj Keenana oraz terytorium Harria, okazały się fikcją. Uczony geograf amerykański, Stefansen, oświadczył, że wiadomości Peary'ego oraz innych uczonych okazują się mylnymi. W okolicy bieguna niema ziemi. Wszystko pokryte jest wodami i lodami.

Nowy Jork, 24 kwietnia.

Cała prasa amerykańska przepelniona jest artykułami radości i hymnami pochwalnymi na cześć lotu nad biegunem. Nawet oficjalne sfery określały lot Wilkina jako największy czyn, który dotąd został dokonany w dziejach lotnictwa. Podsekretarz stanu Kellog, i podsekretarz stanu dla spraw wojny, Daw's, podsekretarz marynarki, Wilbour, wyrazili telegraficznie podziękowanie Wilkinowi.

Kopenhaga, 24 kwietnia.

Znany odkrywca bieguna, Amundsen, oświadcza, że lot Fitzmaurice z Europy do Greenly Island nie może się równać z lotem Wilkina. W historii lotnictwa nie ma czynu, któryby można postawić wyżej niż triumf Wilkina.

## Dalsze rewelacje w procesie kasiarzy.

Jak wykryto podkop pod skarbiec państwowych zakładów graficznych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Proces kasiarzy warszawskich schwytych w podkopie pod skarbiec państwowych zakładów graficznych o którym donosiliśmy wczoraj, obfitował w dalszym swym przebiegu w równie niezwykłe sensacje jak pierwsze dni. Obrona przy pomocy świadków dowiodła, że organizatorem podkopu był rzeczywiste znany konfident policji politycznej używający dwóch nazwisk: Wy-

rzyński i Zawadzki. Wyrzyński zorganizował bandę, kierował robotą przy podkopie i w pewnej chwili zniknął. W godzinę po jego zniknięciu zjawili się policja aresztując kasiarzy. Wyrzyński mimo rozpisania za nim listów gończych do dnia dzisiejszego schwyty nie został. Niezwykłe sensacyjny przebieg procesu zniecił do sali warszawskiego sądu okręgowego niewidziane dotąd tłumy publiczności. Dzisiaj spodziewany jest wyrok w procesie.



# SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

NARUTOWICZA 20.

Dzisiaj i dni następnych! — Cała Łódź odświetauje tryumf literatury polskiej zagranicą.

## „PRZEDPIEKLE“

Dramat młodych dusz i wośnianych ciał dziewczęcych deprawowanych w arystokratycznych rosyjskich zakładach wychowawczych, osnuty częściowo na tle rozgłośnej powieści **GABRYELI ZAPOLSKIEJ.**

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Czarująca **ELIZA LA PORTA** (Znana z filmu „Student z Pragi“)  
Zmysłowa **DAGNY SERVAES** (Słynna odtwórczyni „Zony Faraona“)

Tytani ekranów niemieckich i francuskich

### WERNER KRAUSS I ANDRE NOX.

Film, który był przedmiotem dyskusji milionów widzów! — Karta z dzieł nędznej przeszłości.  
Sadystyczna wychowawczyni i rozpustni wychowawcy carskiej Rosji!

Ilustracja muz. pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godz. 4.30 po południu.

### Sekretarka kongresu autorskiego w Berlinie

zginęła w czasie wypadku samochodowego.

Berlin, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sekretarka generalna delegacji francuskiej na międzynarodowy kongres autorski p. Rostenberg, która przed gmachem, gdzie odbywają się obrady kongresu została przejechana przez autobus, zmarła w dniu wczorajszym.

Kongres na wczorajszym posiedzeniu uczcił pamięć zmarłej przez powstanie. W kołach kongresu opowiadają, że p. Rostenberg po wypadku, leżąc jeszcze na jezdni miała tyle siły, że jednemu z przechodniów oddała swą tekę, zawierającą ważne akty dotyczące kongresu z prośbą o oddanie tej teki do sali obrad.

### Rocznica koronacji

Szacha perskiego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dzisiaj wieczorem w hotelu Europejskim odbędzie się wielkie przyjęcie celem uczczenia rocznicy koronacji szacha perskiego. W przyjęciu wezmą udział polskie sfery polityczne i dyplomatyczne z ministrem Zaleskim na czele.

### Decydująca bitwa w Chinach.

Londyn, 24 kwietnia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

20 km. na wschód od Tsinanfu stolicy prowincji Szantung rozpoczęła się decydująca bitwa między armią północną i południową. Po obu stronach walczy z sobą 100 tysięcy żołnierzy.

Szanghaj, 24 kwietnia.

Bawiący tu przejazdem wojskowy komendant Karionu, gener. Li-Tach-Sen (Li-czing-sim) udzielił przedstawicielowi „United Press” wywiadu na temat ruchu komunistycznego w południowych Chinach, a szczególnie w prowincji Kwantungu.

Generał oświadczył, że wskutek specjalnych ostrych zarządzeń ruchu komunistyczny w Kwantungu coraz bardziej zamiera.

Według informacji władz, organizacja komunistyczna w tej „czerwonej prowincji” liczy 3.000 ludzi, a może i mniej.

Kryjówki komunistów są znane władzom i w niedługim czasie nastąpi likwidacja ostatnich placówek komunizmu.

Wielu komunistów, zdając sobie sprawę z tego, co ma nastąpić, ucieka do Honanu.

### Lotnicy polscy w Rumunii.

Bukareszt, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Lotnicy polscy, którzy dokonali lotu ze Lwowa do Bukaresztu, byli przyjęci przez lotników rumuńskich. W dniu dzisiejszym lotnicy polscy byli przyjęci na posłuchaniu przez ministra wojny gen. Angelesco.

### Ujęcie oszustów w Wiedniu,

którzy wykradli tajne rozkazy mobilizacyjne.

Wiedeń, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Policeja tutejsza aresztowała 3-ich oszustów, którzy usiłowali sprzedać tajne akta austriackiej dyrekcji poczt i telegrafów, dotyczące służby telegraficznej w czasie wydarzeń wojennych.

W związku z tem wydano oficjalny komunikat, oświadczający, że dokumenty te nie przedstawiały żadnej wartości, albowiem zawierały rozporządzenia z czasów wojny światowej.

Wiedeń, 24 kwietnia.

W związku z aresztowaniem 3-ich oszustów, którzy usiłowali sprzedać emi-

sarzuszom poufne akta wojskowe, skradzione czy wyludzone z urzędu austriackiego, jeden z dzienników tutejszych donosił wczoraj, jakoby nabywcą tych akt było poselstwo polskie w Wiedniu. Jednak wszystkie dzienniki dzisiejsze stwierdzają na podstawie informacji urzędowych, że wiadomość ta jest najzupełniej fałszywa i że właśnie poselstwo polskie przyczyniło się do wykrycia oszustów i do uwiadomienia władz austriackich o ich działalności.

Dzienniki donoszą poza tem, że część owych akt miał nabyć czechosłowacki attache wojskowy.

### Nowy skandal w Reichswehrze.

Tajny fundusz z nadwyżek przy kupnie broni.

Berlin, 24 kwietnia.

„Montag Morgen” pisze, że wiadomość o tajemniczych machinacjach pomiędzy Reichswehrą a firmami dostarczającymi broń i amunicję, opiera się na prawdziwych podstawach. Jest rzeczą niewątpliwą, że między urzędami uzbrojenia Reichswehry a ogólnoniemieckim zwazkiem przemysłowym doszło do następującej umowy: Firmy, które dostarczają broń i amunicję wystawiają do swoich rachunków sumy przewyższające o 40 do 60 proc. wartość dostarczonych Reichswehrze materiałów. Po wyrównaniu rachunków firmy zwracają otrzymane podwyżki do specjalnej kasy, któ-

ra znajduje się do dyspozycji różnych „czarnych” urzędów w Reichswehrze. W ten sposób owe urzędy zaspakajają swe wydatki na cele, które interesują opinię publiczną. Zdaniem rzeczoznawców sumy wstawione do budżetu Reichswehry na broń i amunicję byłyby mogły wystarczyć na podwójną ilość tych materiałów.

„Montag Morgen” pisze dalej, że o machinacjach tych musiało także wiedzieć ministerstwo finansów, które wydawało przewodniczącym okręgowych urzędów finansowych polecenie aby osobiście badali bilanse wspomnianych firm.

### Katastrofa lotnicza w Dęblinie.

Dwaj lotnicy ponieśli śmierć.

Dęblin, 24 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

W dniu 24 b. m. w godzinach między 7 a 8 rano wystartowali z lotniska oficerskiej szkoły lotniczej sierżant Rybak i podchorąży Sznajder, na samolocie angielskim typu „Bristol”. Na wysokości 40 metrów motor „wysadził”, skutkiem czego aparat całym swym ciężarem runął na ziemię. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, iż winę w tym wypadku ponoszą ofiary katastrofy wobec nieumiejętnego obchodzenia się z samolotem, bowiem aparaty angielskie wymagają szczególnej troskliwości i ostrożności.

Ponieważ w oficerskiej szkole lotnictwa w Dęblinie jest to pierwszy wypadek tego rodzaju, wywołał on wśród wychowanków jej silne wrażenia.

### Król Bułgarii

nie jest ranny.

Sofia, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, że wiadomość o rzekomym zamachu, którego ofiarą paść miał król Borys, należy do dziedziny fantazji.

Można tylko ubolewać, — zaznacza agencja, że w warunkach tak bolesnych dla narodu bułgarskiego, pewne koła nie znajdują nic innego do czynienia, jak tylko rozsiewać alarmujące pogłoski.

SALA FILHARMONJI.

Tel. 13-84.

Dzisiaj, o godz. 8.30 wiecz.

Drugi i ostatni występ

## sławnego zespołu murzyńskiego „CHOCOLADE KIDDES” — CZARNE DZIWACTWO DOUGLASA



Program fenomenalny! Przedstawienie, jakiego dotąd jeszcze nie widziano!  
2000 (dwa tysiące) występów w Nowym Yorku!

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.



# Wybory we Francji i Niemczech.

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do parlamentu francuskiego. Za kilka dni odbędzie się ich dalszy ciąg, a właściwie... wybory ostateczne, ponieważ, jak wiadomo, we Francji dla uzyskania mandatu potrzebna jest absolutna większość głosów, t. zn. połowa plus jeden. Podczas niedzielnych wyborów w wielu okręgach nie osiągnięto tego rezultatu, wobec czego odbędą się one powtórnie dn. 29-go b. m.—tym razem już jednak między kandydatami, którzy mają realne szanse zdobycia większości.

Na podstawie wyników onegdajszych można już teraz stwierdzić, że Poincare odniósł walne zwycięstwo. Kandydaci rządowi częściowo już w pierwszym głosowaniu zdobyli mandaty, względnie mają duże szanse przy głosowaniu ściślejszym.

Ponieważ wybory są, przy istniejącym systemie rządów parlamentarnych, jedynym sposobem sprawdzania nastrojów i woli narodu, wyniki ich upoważniają do konkretnych wniosków na temat najbliższej przyszłości.

A więc—we Francji zwyciężył Poincare.

Kto pamięta rolę byłego prezydenta republiki francuskiej podczas wojny światowej i jego ostrą krytykę traktatu wersalskiego oraz politykę ówczesnego premiera „tygrysa” Clemenceau, kto uświadamia sobie, że Poincare był najcięższym wrogiem wszelkiego porozumienia z Niemcami i obalił w sposób wyrafinowany i podstępny gabinet Brianda właśnie w chwili, gdy ten zahaczał pierwsze rozmowy z Niemcami—temu obecny triumf Poincarego wydać się może co najmniej groźnym dla pokoju europejskiego.

Wszak to jeszcze wcale niedawno cały świat, a przedewszystkiem Niemcy, widzieli w nim najbardziej nieprzejednanego wroga ustalenia jakiegokolwiek modus vivendi z wczorajszym nieprzyjacielem i zwolennika ostrego kursu w polityce międzynarodowej!

Dziś tenże Poincare współpracuje w idyllicznej zgodzie z Briandem i posyła słodkie dusery po przez Ren pana Stresemanna. Mało tego! Za rządów Poincarego nastąpiła jaskrawa zmiana nastrojów we Francji i teraz nikt już w Paryżu nie wymyśla Niemcom od „boche’ów” i diablów.

To samo zaszło i w innych krajach. Tak, nprz. p. Stresemann, który podczas wojny był członkiem Reichstagu i należał do obozu skrajnych nacjonalistów (deutsch—nationale), dziś uchodzi w Niemczech za entuzjastycznego „locarnieńczyka” i niebezpiecznego (o, tak!) „pacyfistę”!

Zaledwie 10 lat mija w roku bieżącym od chwili zawieszenia broni, a już tak krańcowo zmieniły się poglądy wybitnych polityków, iż wrogowie stali się niemal przyjaciółmi. Te metamorfozy nie świadczą bynajmniej o niestałości przekonani mężów stanu, lecz o czemś znacznie ważniejszym—o nowych stosunkach, o zmienionych okolicznościach, o t. zw. stabilizacji życia politycznego w Europie.

Przez dziesięć lat żyliśmy w warunkach, które określano ogólnie, jako „poważne”: wszystko było w stanie wrzenia i formowania się. Z tej płynnej masy naszych stosunków można było mleczem, a nawet, jak się niektórym zdawało, i piórem uformować nowe życie, nowe granice i nowe syste-

wy. Dziś powojenne życie ma już swoje określone kształty, i eksperymenty, są coraz trudniejsze do przeprowadzenia. Masa ta zastyga i nie da się dowolnie zmieniać.

Rzecz prosta, że zrozumieli to w pierwszym rzędzie odpowiedzialni politycy i dostosowali swoją taktykę do tych ustabilizowanych form życia międzynarodowego.

Poza tem i przekrój poziomy społeczeństw i narodów uległ temuż procesowi: fala ruchu rewolucyjnego, która

groziła zalaniem całej kuli ziemskiej, opadła znacznie. Ruch ten oczywiście istnieje, ale nie ma już tego rozmachu, jest bardziej skupiony, skonolidowany i zajmuje pozycję obronna wobec szybko postępującej ekspansji i rekonwalenscencji stanu średniego.

Temu też należy przypisać zwycięstwo wyborcze Poincarego we Francji, która, jak wiadomo, jest typowym krajem drobnego i średniego mieszczaństwa (bourgeois!).

Bardziej jednak miarodajnym dla określenia sytuacji w Europie będą wybory w Niemczech i Anglii. Tam bowiem stosunki społeczne są jaskrawiej zarysowane, a siły, toczące między sobą walkę, bardziej skonolidowane.

Czy więc istotnie żyjemy pod znakiem trwałej stabilizacji, czy też sytuacja obecna jest czemś w rodzaju chwilowej pauzy—stwierdzić będziemy mogli dopiero po wyborach niemieckich i angielskich.

TADEUSZ GÓRSKI

## Druga niedziela wyborcza we Francji Stronictwa lewicowe blokują się. — Agitacja komunistów.

Paryż, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Największe zainteresowanie kół politycznych wzbudza obecnie kwestja, jakie stanowisko zajmą poszczególne partie przy wyborach ściślejszych. Komentowana jest też żywo sprawa prowadzonych w związku z tem rokowań. W niektórych departamentach socjaliści i radykałi postanowili poczynić sobie wzajemne ustępstwa w celu przeprowadzenia kandydatów lewicowych, którzy otrzymali największą ilość głosów przy pierwszym głosowaniu.

Z wielkim napięciem oczekiwana jest decyzja, jaką powezmą dzisiaj wieczorem socjaliści z departamentu Sekwany w związku z nieuzyskaniem mandatów przez lidera partji Bluma.

„Humanite” donosi, że partja komunistyczna podtrzymywać będzie wszy-

stkich kandydatów przeciwko kandydatom socjalistów.

Prasa lewicowa nawołuje do koncentracji grup lewicowych. Prasa umiarkowana wzywa republikan narodowych, aby zachowali jaknajściślejszą dyscyplinę w celu zwiększenia jeszcze sukcesu, osiągniętego przy pierwszych wyborach.

Paryż, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Omawiając wczorajsze wybory do izby, oświadcza dzisiaj „Le Temps”, iż wybrani zostali tylko ci posłowie, którzy wystąpili jako zwolennicy polityki Poincarego. Mówić o orientacji prawicowej lub lewicowej, byłoby bezcelowem, ponieważ polityka Poincarego stoi ponad wszelkie partyjnyctwo. Zadaniem zwolenników unji radykalnej jest zachowanie teraz ostrej karności i zjednocze-

nie się przeciwko wrogom rządu t. j. socjalistom i komunistom. „Journal des Debats” wyraża przekonanie, iż zdrowy sąd narodu francuskiego zwycięży. Szczególniej cieszyć się należy z klęski komunistów i socjalistów. Socjalistyczny „Soir” pisze, iż jakkolwiek wczoraj wybrano więcej nacjonalistów, aniżeli lewicowców, podkreślić należy fakt, iż bardziej zwyciężyły partie lewicowe, aniżeli prawicowe. Od nich więc będzie znaleźć czy przyszła izba będzie wier-nem odbiciem wyborów.

Berlin, 24 kwietnia.

Omawiając wybory we Francji „Deutsche Allgemeine Ztg.” wydrwina prasę socjalistyczną, która przewidywała zwycięstwo lewicy francuskiej.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” wierzy, że pomimo zwycięstwa bloku rządowego we Francji, polityka porozumienia z Francją będzie możliwa, skoro hasła pokojowe spotkają się we Francji z ogólnym zrozumieniem. Jednakże Niemcy, zamiast wiecznie zapewnić Francję o swych nastrojach pokojowych, powinny stosować tę samą politykę co i ona i szukać przymierza gospodarczego i politycznego. Tylko w ten sposób bowiem będzie Francja widziała w Niemczech poparcie, z którem liczyć się należy.

Jest to więc ta sama droga, którą w lutym zalecał w Reichstagu bar. Freitag - Lohringhoen.

## Trzęsienie ziemi w Grecji wyrządziło niesłychane szkody—20 osób zabitych.

Londyn, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według doniesień otrzymanych z Grecji, trzęsienie ziemi wyrządziło olbrzymie szkody nie tylko w Koryncie, lecz w Kalarnaki i Lutrakii. Te ostatnie, położone naprzeciw Koryntu, uleciały dotkliwie, Kalarnaki zaś, położone na północ od wyścia do kanału Egejskiego, jest całkowicie zniszczone.

Okazuje się, że w Koryncie z liczby 3.000 domów ocalało tylko 50, a prawie wszystkie są zarysowane. Liczba zabitych nie jest jeszcze ostatecznie stwierdzona. Wynosi ona obecnie przeszło 20

osób. Jest kilkadziesiąt osób iżej lub niżej rannych, a o losach wielu osób brak dotychczas wiadomości.

Londyn, 24 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Torpedowiec „Stuart” oraz statek, wiozący prowianty „Perthshire”, odjechały już z Malty do Koryntu. Ponadto admiralacja wydała rozkaz okrętowi „Eagle”, stanowiącemu bazę dla samolotów oraz krążownikom „Ceres” i „Kallipso”, wreszcie statkowi sanitarnemu „Maime”, aby powróciły do Malty i zabrały ze sobą żywność i odzież przed udaniem się w drogę do Koryntu.

## Opozycja na Kaukazie

prowadzi energiczną akcję przeciw rządowi moskiewskiemu.

Ryga, 24 kwietnia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Donoszą z Moskwy, że kierownicze koła komunistyczne stolicy zaniepokojone są wydarzeniami na Kaukazie, a szczególnie w Azerbejdżanie, gdzie ruch opozycyjny wyraził się w formie dosyć gwałtownej. W całym szeregu fabryk w Baku zwolennicy opozycji urządzili wiece, na których w ostrych słowach protestowali przeciwko forsowanemu przez władze sowieckie przesiedleniu z Rosji kolonistów i robotników, podczas gdy ludność miejscowa znajduje się w bardzo trudnych warunkach ekonomicz-

nych. Wybitny komunista Azerbejdżanu Hakkudabow na jednym z wieców oświadczył, że przesiedlenia robotników rosyjskich mają na celu wyzyskiwanie zagłębia naftowego przez rząd moskiewski bez kontroli. Za mowę powyższą usunięto z partji Hakkudabowa oraz 19 innych komunistów, poczem internowano ich w Baku. Pismo komunistyczne „Zaria Wostoka”, wychodzące w Tyflisie, pisze, że w partji komunistycznej Azerbejdżanu jest wielu pół i ćwierć komunistów, wobec których należy stosować jak najostrzejsze represje za ich dążenia separatystyczne.

## Komuniści japońscy

utrzymywali kontakt z Moskwą.

Tokio, 24 kwietnia.

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów minister spraw wewnętrznych oświadczył w sprawie wykrytego w Japonji spisku komunistycznego, iż kontakt aresztowanych z Moskwą jest stwierdzony.

Istnieją również dane, że rozwiązana partja robotnicza otrzymała poważne subsydia z Moskwy, przyczem jakkolwiek podstawy do podejrzenia tych są, to jednak niema dowodów niezbitych.

## Kobiety głoszą oddzielnie

ale w Hesji.

Berlin 23 kwietnia.

W czasie wyborów do Reichstagu i do sejmów krajowych jeden z krajów niemieckich, mianowicie Hesja postanowił przeprowadzić oddzielne głosowanie mężczyzn i kobiet, w ten sposób, że mężczyźni i kobiety będą głosowali kartkami różnego koloru. Przez zarządzenia te Hesja ma zamiar zebrać materiał statystyczny i naukowy, któryby wskazał, w jakim kierunku na wynik wyborów wpływa udział kobiet w głosowaniu.

## Dymisja p. Skotnickiego

dyrektora sztuki i kultury.

Z Warszawy donoszą:

W najbliższym czasie, jak nas informują, ma ustąpić dyrektor departamentu sztuki w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Skotnickiego.

Jako domniemanych kandydatów na to stanowisko wymieniają b. komisarza działu polskiego na międzynarodowej wystawie sztuki w Paryżu, p. Jerzego Warchałowskiego, p. Wilama Horzycę i wielu innych.

— Znany amerykański powieściopisarz Sinclair, który rozwiódł się niedawno, zarecytl się obecnie z panną Dorotą Thompson, literatka, która bawi obecnie w Europie w charakterze korespondentki dzienników amerykańskich.

## Statki polskie

budowane są w Anglii.

Londyn, 24 kwietnia.

Na stoczni Palmersa dokonano spłaszczenia na wodę ostatecznie wykończonego statku polskiego „Jadwiga”. Opuszczenie na wodę odbyło się bez trudności i nie przyniosło statkowi żadnego szwanku.

Jednocześnie w temple pospiesznem wykańcza się budowę drugiego statku „Warta”, z wyliczeniem, że jeszcze w bieżącym sezonie oba statki odbywać będą przybrzeżną żeglugę pasażerską na Bałtyku.

## Złoto sowieckie w Londynie.

Londyn, 24 kwietnia.

Nadszedł tu dziś transport złota sowieckiego wartości jednego miliona funtów szterlingów, zakupione przez banki angielskie.



## Ostrzeżenie.

Wzrastające z roku na rok powodzenie naszego Mydła Wazelinowego Nr. 1002, będącego niedoścignionym pierwowzorem mydeł wazelinowych wogóle, spowodowało ukazanie się licznych naśladownictw, wprowadzających w błąd kupującą publiczność przez ładując podobne opakowanie.

Przeciwno niesumiebnym podrabiaczom wystąpiliśmy na drogę sądową. Na mocy nakazu prokuratora zostały u nich dokonane liczne rewizje, w których wyniku opieczetowano wielkie zapasy gotowego podrabionego mydła i etykiet.

W walce tej, prowadzonej w interesie zarówno naszym, jak i ogółu, liczymy na poparcie tego ostatniego i prosimy o baczne zwracanie uwagi przy kupnie na uwidocznione obok opakowania oryginalne naszego bezskutecznie podrabianego i naśladowanego



### Mydła Wazelinowego Nr. 1002

Fabryka Mydeł Toaletowych, Perfum i Kosmetyków

## „FARNARINA” Sp. Akc.

Warszawa.

1927 r.

### P. Haneman przystępuje do P. P. S.

Ma on być wypuszczony z więzienia

Jak się dowiadujemy, dr. Drobnier u-powważniony został przez przebywającego w więzieniu p. Hanemana do oświadczenia, iż przystępuje on również do polskiej partii socjalistycznej.

Dowiadujemy się również, że poczynione zostały kroki, zmierzające do zwolnienia p. Hanemana z aresztu, co nastąpi prawdopodobnie za kilka dni. (b)

### E. scesy

w więzieniu katowickim.

Katowice, 24 kwietnia.

Dziś zrana kilku komunistów, przebywających w więzieniu śledczym w Katowicach, wracając ze spaceru po podwórzu więziennym wszczęło hałas i nie chcieli wejść do swych cel. Na wezwanie jednego z nich awanturnicy zabarykadowali się w dwóch celach. Na odgłos krzyków dozorca więzienny trzykrotnie strzelił w powietrze, alarmując straż więzienną i policję. W międzyczasie przybył na miejsce naczelnik więzienia i po lesi siłą otworzyć zabarykadowane drzwi cel, poczem awanturujących się komunistów osadzono pojedynczo w różnych celach. Na miejsce przybyli prokurator Sądu Okręgowego oraz dyrektor policji.

### AMERICAN WRINGER COMPANY.

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie przy ulicy Piotrkowskiej nr. 40, sklepu reprezentacyjnego firmy American Wringer Company. W czasie, gdy wyzłamała się stała się przedmiotem, bez którego żadna gospodyni obejść się nie potrafi, z zadowoleniem przyjąć należy powstanie sklepu, w którym będzie udostępnione dla każdego kupno najlepszej, znanej jeszcze z przed wojny oryginalnej amerykańskiej wyzłamaczki „EMPIRE”.

Napewno niemniej koniecznym przedmiotem w każdym gospodarstwie domowym stanie się z czasem, sprzedawana w tym magazynie maszyna do prania. W Ameryce w najsłynniejszej rodzinie, nie tylko w domu, nie zniósłaby gospodyni kłopotów i nieprzyjemności, związanych z praniem, w warunkach w jakich się u nas odbywa. Przez wszystkich tam używana maszyna do prania pozwala gospodyni uprać białynę w przeciągu bardzo krótkiego czasu, bez żadnej pomocy i umiejętności. Dzięki maszynie do prania uwolniona jest gospodyni od przechowywania brudnej białyni, nie potrzebna jest jej pracownia, a w mieszkaniu nie czuć nieprzyjemnego zapachu. A więc oszczędność w kosztach, postęp w higienie.

## Możemy spać spokojnie.

W Polsce trzęsienia ziemi nie będzie.

### Wszelkie alarmy i przepowiednie są czezą fantazją.

Katastrofalne trzęsienie ziemi, które nawiedziło niedawno Włochy, potem Krym, Turcję, ostatnio tak straszliwie zniszczyło południową Bułgarię, a wczoraj zwałiły w gruzy Korynt, wywołały w całej Europie współczucie i grozę.

W pismach zagranicznych raz po raz różni niepowołani prorocy zabierają głos, wróżą nowe katastrofy i snują fantastyczne przepowiednie.

Nie brak też i pogłosek, że strefa trzęsienia ziemi przesunąć się może ku północy. Wtedy miałyby i południowa strona Rzplitej być nawiedzona wstrząsem.

Wobec tych wszystkich horoskopów i alarmów zwróciła się redakcja jednemu z pism stołecznych do profesora Jana Lewińskiego, dyrektora instytutu geologicznego, prosząc go o wypowiedzenie

swojej opinii.

—Zjawisko trzęsienia ziemi—mówi prof. Lewiński—jest z punktu widzenia geologii zjawiskiem powszechnym i niewiele znaczącym. Są to tylko lekkie dreszcze,

które przebiegają skorupę ziemską i które towarzyszą większym zjawiskom geologicznym, ukrywającym się przed naszym wzrokiem.

W stosunku jednak do człowieka i jego dzieł są to zjawiska potężne, gdyż wywołują niemożliwe siły, np. trzęsienie ziemi w Lizbonie wykonało prace 2700 trylionów koni parowych.

Nie dziwnego, że żadne dzieło rąk ludzkich ostać się takiej potężnej zniszczenia a nie może.

Istota trzęsienia ziemi polega na tem, że pewne części skorupy ziemskiej prze-

surwają się w stosunku jedna do drugiej, przyczem powstają drgania jak np. w szybie, po której mocno wodzimy zwilżonym palcem.

Pewne kraje są stale nawiedzane trzęsieniami ziemi, te mianowicie, w których niedawno jeszcze zachodziły silne ruchy skorupy ziemskiej, dające początek górom t. zw. ruchy górówórcze w tych bowiem krajach skorupa ziemska nie doszła jeszcze do całkowitej równowagi i poszczególne jej części przesuwają się jeszcze w stosunku do innych.

W Europie krajami, nawiedzanymi szczególnie przez trzęsienia ziemi, są Włochy i półwysep Bałkański. Szwajcaria, Alpy wschodnie aż do Wiednia.

Natomiast kraje niżowe, Niemcy, Rosja, Polska, gdzie oddawna nie powstawały żadne góry, są od trzęsienia ziemi zupełnie prawie wolne.

W obszarach podkarpackich i w zagłębiu węglowym, jak ostatnio w Bytomiu, mogą zachodzić wstrząsienia, bo budowa geologiczna tych obszarów jest wysoko skomplikowana.

Ponieważ trzęsienia ziemi na kuli ziemskiej zachodzą

rocznie około 10 tysięcy,

nie trudno więc przepowiedzieć, że w krajach nawiedzanych przez trzęsienia ziemi, w ciągu roku jakiegoś trzęsienia nastąpią, siły ich jednakże nikt dotychczas przewiść nie zdołał.

Nie stwierdzono również dotychczas, aby pomiędzy częstotnością i siłą trzęsienia ziemi a jakimiś zjawiskami, zachodzącymi na słońcu lub planetach, istniał jakikolwiek związek.

W pewnych krajach istnieje wprawdzie

okresowość trzęsienia ziemi,

np. we Włoszech najwięcej trzęsienia ziemi przypada na zimę, najmniej na jesień, najwięcej w wczesne godziny dnia, najmniej po południu.

Wszelkie jednak przepowiednie, w rodzaju przepowiedni Bölschego, nie mają naukowej podstawy i wkraczają w dziedzinę fantazji.

## Łodzianie zagranicą.

Delegacja łódzkiej kasy chorych podejmowana była w Wiedniu i Pradze niezwykle serdecznie.

Jak już donosiliśmy w dniu 12 bm. delegacja Kasy Chorych m. Łodzi składająca się z członków zarządu, wiceprezesa Kazimierczaka i mecenasa Albrechta, przewodniczącego komisji administracyjnej, Wojdana i dyrektora dr. Samborskiego, wyjechała zagranicę w celu zwiedzenia tamtejszych urzędów kasowych, oraz zapoznania się z działalnością aparatu administracyjnego.

Jak się dowiadujemy obecnie, delegacja zwiedziła Wiedeń, Pragę czeską, i Drezno, teraz zaś jest w drodze do Berlina. Wszędzie podejmowana jest z nadzwyczajną gościnnością. Zarządy poszczególnych Kas Chorych z całą gotowością udzielają jej informacji o działalności Kas i zapoznają ją dokładnie z działalnością administracji, której przestudowanie było właściwym celem wyjazdu delegacji zagranicę.

Informacje powyższe posiadają dla

delegacji znaczenie niezwykle doniosłe, gdyż wzory zagraniczne znajdują później zastosowanie na terenie łódzkiej Kasy Chorych.

Ze zwiedzonych dotychczas Kas Chorych najsilniejsze wrażenie uczyniły na delegacji łódzkiej Kasy czeskie. Przejawiają one bowiem największy rozmach zarówno pod względem organizacyjnym jak i w dziedzinie budownictwa. Lecznice Kas Chorych w Czechach przeważnie wybudowane w ostatnich dopiero czasach, odznaczają się imponującymi rozmiarami, oraz niezwykle komfortem urządzeń wewnętrznych.

Do Berlina delegacja przybędzie w dniu dzisiejszym. W stolicy Niemiec również czeka ją bardzo dobre przyjęcie. W mieście tem zabawi delegacja przez czas dłuższy, powrót jej do Łodzi zaś spodziewany jest w końcu bieżącego miesiąca. p.



Dziś i dni następnych!

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

Największy dramat ludzki, który prawo piętnuje mianem zbrodni p. t.

## „BIGAMJA”

W roli głównej najgenialniejsza tragiczka świata

MARIA JAKOBINI

Gra jej w tym wiekopomnym filmie jest taka, na którą geniusz zdobywa się tylko raz w życiu.

Dalsze role obsadzone są przez znakomity zespół artystyczny: Henry George, Emil Heyse, Anita Dorris, Ernest Verebes i inni.

Głośny ten proces o dwużeństwo, był tematem rozpraw tego świata cywilizowanego.

W filmie tym potęga treści rywalizuje z mistrzostwem ry...

Początek seansów o godz. 4.30 pp., w soboty, niedziele i święta od godz. 1-ej poł.



# DRUSKIENIKI

**ZDROJE SOLANKOWE, STACJA KLIMATYCZNA**, położone nad Niemnem i otoczone olbrzymią lasami sosnowymi.  
Kąpiele: solankowe, kwa-owęglowe, borowinowe.  
Hydropatja Elektroterapija. Kąpiele słoneczno-powietrzne, plaża i kąpiele kaskadowe.

**Sucho, słonecznie, wesoło, tanio!**

Dużo spacerów i wycieczek. Rybołówstwo. Grzybobranja.  
Sezon letni od 15 maja do 30 września.

INFORMACJE: ZARZĄD ZDROJOWIKA W DRUSKIENIKACH, A W WARSZAWIE BIURO W POLSKIM KŁOBYE TURYSTYCZNYM, AL. JEROZOLIMSKIE 39, TEL. 64-36, CODZ. OD 8-1 W POŁ.



**KWIECIEŃ**  
**25**

Sroda

Dziś: Marika Ewang.  
Jutro: Kleta i Marcelina

Wschód słońca o g. 4.19  
Zachód słońca o g. 6.48  
Wschód ksi. o g. 7.57  
Zachód ksi. o g. 0.42  
Długość dnia: 14.28  
Przybyło dnia: 6.32

## Pogodnie i ciepło ma być dziś i jutro.

Wczoraj na południu i wschodzie było pochmurno, a w reszcie kraju dość pogodnie.

O godz. 8-ej rano temperatura wynosiła 8 st. ciepła; tyleż we Lwowie, Krakowie i Łodzi; w Wilnie było 5 st.; w Poznaniu i Zakopanem 6 st., w Białymstoku i Cieszynie po 7 st., w Tarnopolu 10 st., w Lublinie 9 st., a w Zaleszczykach 14 st. Natomiast w Hali Gąsienicowej i w Morskiem Oku było tylko po 1 st. ciepła.

Dzień dzisiejszy będzie pogodny, również pogoda ładna zapowiada się i na dzień jutrzejszy.

## Święto 3 maja.

Nie będzie w tym roku pochodu.

Odbyło się posiedzenie prezydium rady miejskiej w sprawie tegorocznego obchodu święta 3-go maja.

Postanowiono nie urządzać żadnego pochodu, a jedynie defiladę wojskową oraz akademję w sali Filharmonji.

Obrano komitet wykonawczy, który wyda odezwę do obywateli. b.

## Kto otrzyma pożyczkę z komitetu rozbudowy miasta.

Na onegdajszym posiedzeniu podkomisji komitetu rozbudowy miasta omawiano sprawę udzielania dalszych pożyczek na budowę domów.

W rezultacie postanowiono, że z droższych kredytów 9 i pół proc. z banku gospodarstwa krajowego korzystać będą mogli jedynie ci budujący, którzy wybudowali już dom w stanie surowym i jeśli dom ten znajduje się już pod dachem.

Każdy z takich zgłaszających się pożyczkę otrzyma, jednak w wysokości nie większej niż 50 proc. wartości domu.

Co się tyczy pożyczek dla tych, którzy domu pod dachem nie mają, lecz zamierzają dopiero budować, to zgłaszanie się do komitetu rozbudowy miasta jest zbędne, gdyż żadne takie pożyczki udzielane nie będą. b.

## Domki robotnicze buduje również Zgierz.

Pomiędzy magistratem m. Zgierza, a związkami zawodowymi Z.Z.P. toczą się pertraktacje w sprawie budowy na grunach miejskich 40 domków parterowych kładających się z jednego pokoju i kuchni.

Domki te mają zająć murarze, cieśle, stolarze, i robotnicy po 10 z każdej galezi pracy i pracować będą bezpłatnie za wynagrodzenie za budowę odliczone im z długu.

Amortyzacja miałaby nastąpić w ciągu 30 lat, a opłata miesięczna wynosić na do 25 zł. miesięcznie.

W sprawie powyższej w najbliższych dniach zapadnie już decyzja. b.

# Bez zgody magistratu przystąpiono do robót na Polesiu Konstantynowskim.

**Interwencja wiceprez. Rapalskiego i ławnika Harasza nie odniosła skutku.**

Widownią niebywale awantury stało się w dniu wczorajszym Polesie Konstantynowskie. Jak wiadomo, rozpoczęte w roku ub. prace regulacyjne związane z założeniem wielkiego parku ludowego w r. b. nie zostały jeszcze przez magistrat wznowione, przedewszystkiem ze względów natury finansowej, a następnie ze względu na niepomysłne warunki atmosferyczne.

Roboty jednakże na Polesiu Konstantynowskim miały być w niedalekiej już przyszłości podjęte na nowo. Lecz oto wczoraj rano przybyło na Polesie Konstantynowskie

160 robotników z łopatami, grabiami i innymi narzędziami

Dozorca Polesia nie będąc powiadomionym przez magistrat o rozpoczęciu robót, wezwał robotników do opuszczenia terenu, jednakże robotnicy, nie zważając na to,

przystąpili do pracy

i zabrali się do kopania rowów, wyrównywania ścieżek i t. d.

Byli oni obeznanymi z rodzajem i sposobami pracy, gdyż zatrudnieni byli na Polesiu Konstantynowskim w roku ub.

Robotnicy oświadczyli, że jeśli magistrat, ponimo całej pełni sezonu, robót

nie wznowił, to

postanowili oni wznowić je sami.

Dozorca, który nie mógł przeciwstawić się przeważającej sile, skomunikował się telefonicznie z magistratem. Na skutek zawiadomienia tego, wyjechał niezwłocznie na miejsce ławnik wydziału plantacji miejskiej pan Harasz w asyście policji. Wszczął on rozmowę z robotnikami, wyjaśniając im, że jeśli

nie ma uchwały magistratu,

nie mogą robotnicy z własnej woli wznowić robót. Jeśli zaś będą je kontynuować, magistrat zmuszony będzie użyć innych środków w celu skłonienia ich do opuszczenia terenu.

Robotnicy nie zwrócili jednakże uwagi na słowa pana Harasza i pracowali w dalszym ciągu.

Wyłonili tylko delegację, która wraz z ławnikiem Haraszem udała się do magistratu. Tu delegacja przyjęta została przez wiceprezydenta Rapalskiego, który odbył z nią dłuższą konferencję. Wiceprezydent Rapalski w ostrych słowach napiętnował samowolę pewnego odłamu robotników, którym

chodzi tylko o wywołanie zametu.

Zaznaczył przytem, że za czas samowolnie podjętej pracy na Polesiu, magi-

strat nie wypłaci im ani grosza. Wynagrodzenie za pracę przysługuje bowiem tylko wówczas, gdy jest ona podjęta u chwały magistratu.

Magistrat posiada szczegółowo opracowany plan robót sezonowych obejmujący także Polesie Konstantynowskie. Na roboty wysyłani będą tylko ci robotnicy, którzy z kwalifikowanymi będą przez związki zawodowe. Jednocześnie pan prezydent Rapalski wspomniat, że nie dalej jak onegdaj odbyła się w Magistracie konferencja ze wszystkimi związkami zawodowymi, na której postanowiono powołać komisję siedmiu, która kwalifikować będzie robotników na roboty sezonowe.

Delegacja w odpowiedzi oświadczyła panu wiceprezydentowi Rapalskiemu, że zakomunikuje słowa jego towarzyszom swym pracującym na Polesiu, dokąd też niezwłocznie się udała. Robotnicy jednakże po wysłuchaniu sprawozdania delegacji ogromną większością głosów postanowili pracy nie przerywać.

Przystąpili też do sporządzenia listy obecności wszystkich pracujących, która przesłana zostanie do magistratu w celu sporządzenia listy płacy. (p)

# Zarzuty przeciwko przemysłowi uważane są za nieuzasadnione i gołosłowne.

**Odpowiedź związku przemysłowców na skargi związków robotniczych**

Przedstawiciele związków przemysłowych włókienniczych, pp. dr. M. Barciński, P. Rumpel i St. Pawłowski, odwieźli w dniu wczorajszym p. wojewodę Jaszczołta i odbyli z nim rozmowę w obecności pp. nacz. Bajera i Dychdalewicza. Przedmiotem rozmowy był złożony w województwie przez chrześcijański związek zawodowy memoriał, zawierający

szereg zarzutów przeciwko przemysłowi.

Delegaci wyjaśnili p. wojewodzie, że wszystkie te zarzuty, jako nieoparte faktami konkretnymi, uważane być muszą za całkowicie gołosłowne i bezpodstawne i jedynym ich celem jest tylko — zakłócenie spokoju wśród robotników.

We wszystkich wypadkach konkretnych uchybień ze strony zakładów przemysłowych czy to przeciwko warunkom pracy, czy też przeciwko taryfie, związki przemysłowe zawsze podejmują się interwencji i ewentualne uchybienia prostują.

Chrześcijański związek zawodowy został listem z dn. 30 stycznia zawiadomiony w odpowiedzi na odnośną interpelację, że w razie przedstawienia konkretnych faktów nieprzebrzegania przez przemysłowców obowiązującej taryfy podjęta zostanie interwencja, bez takich

faktów jednakże zarzuty uważane być muszą za nieuzasadnione i gołosłowne.

List ten pozostawiony został bez żadnej odpowiedzi do chwili obecnej i żadne fakty konkretne uchybień ze strony przemysłowców do wiadomości związków podane nie zostały. Analogiczna korespondencja przeprowadzona została również ze związkiem klasowym, którego zarzuty wykazane zostały, jako nieuzasadnione. Również na rece p. inspektora pracy III okręgu została w dniu 28 marca złożone oświadczenie gotowości interwenjowania w razie otrzymania od związków zawodowych o konkretnych uchybieniach przeciwko obowiązującej umowie.

Rzekomie wydalenie robotników z racji pełnienia przez nich funkcji delegatów

w żadnej fabryce miejsca nie miały. Również nie jest związkom przemysłowym wiadomem, by w którejkolwiek fabryce robotnik został usunięty od pracy za domaganie się przynależnych mu uprawnień, wynikających z obowiązujących ustaw.

Fakt załatwienia zatargu na tle płac w fabryce Adolfa Daube na podstawie układu, zawartego w dniu 20 marca r. b. między związkiem przemysłowym a

klasowym związkiem robotniczym jest najwymowniejszym dowodem, że ani związki, ani też zakłady przemysłowe od polubownego załatwienia sporów się nie uchylają.

Z faktu, że żaden ze związków zawodowych robotniczych nie korzystał z oświadczeń związków przemysłowych, iż gotowe są podejmować interwencję w wypadkach stwierdzonych uchybień, związki przemysłowe wyciągają wniosek, że wszystkie zarzuty, zawarte w złożonym w województwie memoriale, są pozbawione istotnych podstaw i całkowicie gołosłowne.

Pan wojewoda przyjął oświadczenia to do wiadomości i zakomunikował z delegatami związków, iż memoriał chrześcijańskich związków zawodowych, który istotnie zawiera zarzuty, podane w formie ogólnikowej i nie oparte na faktach konkretnych, skieruje do p. inspektora pracy, jako czynnika w tych sprawach jedynie miarodajnego.

## Jakie były ceny

na wczorajszym targu.

Wczoraj na rynkach łódzkich sprzedawano: masło śmietankowe 7,50—8 zł., masło osekowe 6,50—7 zł., jaja 2,60—3 zł., ser 1,50—2 zł., twaróg 1,30—1,60, śmietana 2,40—2,50, mleko 40—45 gr., marchew 20—22 gr., groch 80—1, 50, fasola 80—1, 20, kapusta zwykła 40—75 gr., kapusta włoska 60—1 zł., cebula 60—80 gr., rzodkiewki 30—35 gr., woszczyna 15—20 gr., kura 5—8 zł., indyk 15—19 zł., kuroczak 4—5 zł., kaczka 4—9 zł., gęś 10—12 zł. b.

**NOC PRZYGÓD MILJARDERKI**  
z Lianą Haid  
następny program w **GRAND KINIE.**





## TEATR MIEJSKI.

## JUTRZEJSZA PREMIERA „DON JUANA”

zapowiada się jako prawdziwe wydarzenie dnia w kulturalnym życiu naszego miasta. Po wielkich premierach: „Niezlomnego” i „Wyzwolenia” z Juliuszem Osterwą, po „Pier Gynce” Ibsena, po jubileuszowych występach Mieczysława Frenkła w „Grubych rybaczach” i Al. Mojsiego w „Henryku IV” i „Żywym trupie” — czeka Łódź kulturalną nową sensacją artystyczną: występy rzadko widzianego na scenie łódzkiej bohatera teatru Narodowego, Józefa Węgrzyna, w jego potężnej, porywającej kreacji „Don Juana” w przepięknym dramacie fantastycznym J. Zorrilla „Don Juan Tenorio”.

Utwór ten wystawiony po raz pierwszy na scenie teatru Narodowego w Warszawie w roku 1925-ym grany był tam przez 125 wieczorów z rzędu, poczem w tryumfalnym pochodzie zwycięstwa obiegł w ciągu lat dwu wszystkie większe sceny Rzeczypospolitej. W Łodzi, ze względu na trudności obsadowe, jak i wystawowo-kostjumowe, dotychczas grany nie był.

Kasa zamawia w cukierni Gostomskiego sprzedaje w dalszym ciągu bilety na jutrzejszą premierę oraz na trzy następnego przedstawienia do niedzieli wieczorem włącznie.

## „ŚWIĘTO KWITNIENIA WIŚNI”

grane będzie dwukrotnie na przedstawieniach popołudniowych po cenach popularnych w najbliższą sobotę o godz. 4-ej i w niedzielę o tej samej godzinie.

## TEATR KAMERALNY.

zra dziś i do końca tygodnia nader zabawną wyborną komedię Stejana Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu” z Michałem Złoczem w popołudniowej roli fotografa-pochowca.

## TEATR POPULARNY.

Dzisiaj o godz. 8.20 wieczorem w dalszym ciągu cieszą się niesłabnącym powodzeniem barwna i melodyjna operetka „Wesoła wdówka”, która wkrótce ustąpi miejsca historycznemu dramatu Sł. Kozłowskiego „Kazimierz Wielki i Estera”, z którego próby pod reżyserją M. Mieczysława dobiegają kocha.

## WIECZÓR AUTORSKI JULIANA TUWIMA.

W dniu 28 b. m. w sobotę o godz. 7 m. 30 wieczorem odbędzie się w auli szkoły (ul. Siemkiewicza 46) występ autorski Juliana Tuwima, na rzecz kół przyjaciół młodzieży przy gimnazjum miejskim.

Poszczególne bilety do nabycia w kancelarii szkoły od godz. 9—2.

## PRZEDSTAWIENIE „JASIA I MAŁGOSIA”.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 29 b. m. odbędzie się w sali Filharmonii przedstawienie operowe dla młodzieży i dzieci. Wystawiona będzie przepiękna baśń operowa „Jas i Małgosia” w 3-ich obrazach z muzyką E. Humperdincka. „Jas i Małgosia” cieszy się zawsze we wszystkich miastach ogromnym powodzeniem. W akcie 2-gim będzie pantomina 14 aniołków w wykonaniu uczennic klasy tanecznej szkoły gimnastyki rytmicznej i tańca artystycznego Ireny Prusickiej. Obraz I-szy „W domu”, obraz II-gi „W lesie”, obraz III-ci Chata czarownicy — „U Baby Jagi”. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 11.30 w południe. Bilety po cenach popularnych od 1 zł. do 5 zł. sprzedaje kasa Filharmonii.

## DRUGI I OSTATNI WYSTĘP ZESPOŁU MURZYŃSKIEGO.

Dzisiaj, w środę, odbędzie się w Filharmonii drugi, a zarazem pożegnalny występ sławnego zespołu murzyńskiego „Douglas Black Polles Chocolate Kiddes” (Czarne dziwactwo Douglasa) 8 scen w 11-ich częściach niezwykłego zabawy i dziwactwa, inscenizacji i kierownictwa Louisa Douglasa.

Wczorajsze przedstawienie zespołu murzyńskiego wywarło na widzach oszałamiające wprost wrażenie. Takiego przedstawienia istnieć jeszcze nie widzieliśmy. Entuzjazm był nie do opisania. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

## „ILJA ERENBURG”.

W czwartek, dnia 26 kwietnia, o godz. 8.15 wiecz. w sali Filharmonii wygłosi na powyższy temat odczyt redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszowski.

Prelegent scharakteryzuje twórczość Erenburga, mówi będzie o miłości Joanny Ney, o 13 łuskach pokoju i innych powieściach Erenburga, o tufalce Erenburga na obczyźnie, o Erenburgu — rewolucjonście, o stosunku społeczeństwa do Erenburga.

Bilety wcześniej nabyć można w kasie Filharmonii 4 w biurze „Promień”, Piotrkowska 81, w cenie od 50 groszy do zł. 1.50.

## PROTEST PRZECIW GWALTOM.

W lokalu Z. O. K. Z. (Al. Kościuski 53) odbyła się konferencja 40 związków i stowarzyszeń, aby wspólnie wyrazić protest przeciwko gwałtom niemieckim na spokojnej ludności polskiej, jakie miały miejsce w dniu 25 marca b. r. na zakończenie roku szkolnego w Rozbarku Bytomskim. Między innymi postanowiono jednogłośnie zwołać wiec protestacyjny na dzień 29 b. m. o godz. 12, t. j. w niedzielę w sali rezerwy rzemieślniczej przy ulicy Kilińskiego 123.

## Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epszajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielińska 12), Gorfaina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). b.

W dniu 20-go kwietnia 1928 roku zmarł

i. † p.

## WOJCIECH MICHALAK

woźny szkoły powszechnej,  
przeżywszy lat 48.

W zmarłym tracimy dobrego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Magistrat m. Łodzi.

Dnia 23 kwietnia rozstała się z tym światem w kwiecie wieku przeżywszy lat 21 i w tym że dniu pochowana została

## b. p. ESTERA WARSZAWSKA

córka ABRAMA I HE ENY.

O ciężkim tym ciocie zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZD. WOLA.

RODZICE I RODZINA.

## Nadużycia w „Polminie”.

Aresztowanie b. dyrektora, p. Karola Hoffmana.

Z Warszawy donoszą:

Jeszcze w roku 1926 Najwyższa Izba Kontroli natrafiła na ślady poważnych nadużyć w Państwowych zakładach naftowych (dziś: POLMIN”).

W roku 1927 pan minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, przesłał sporządzone kontroli do komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami, naruszającymi interesy państwa.

Komisja nadzwyczajna wdrożyła dochodzenia, których wyniki pozwoliły na wszczęcie śledztwa, którego prowadzenie zlecone zostało prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łucku — Franciszkowi Nowosielskiemu.

Podprokurator Nowosielski po kilkumiesięcznym śledztwie, liczących i ciężkich ekspertyzach, ustalił, że dzieł nadużyć pełnomocnictw b. dyrektora handlowego P. Z. N. (Polminu)

Karola Hoffmana, skarb państwa poniesł stratę w wysokości 142.000 dolarów.

W dniu 23.4.28 r. prokurator Nowosielski po kilkugodzinnym przesłuchaniu Hoffmana, wydał rozkaz osadzenia go w areszcie śledczym, do czasu złożenia kaucji w wysokości 350.000 zł.

Hoffman oskarżony jest z art. 577 cz. II k. k.

Cytowany artykuł kodeksu karnego postanawia, że osoba obowiązana z mocy pełnomocnictwa lub innego upoważnienia troszczyć się o cudzą własność lub interes majątkowy, winna użyć swego pełnomocnictwa świadomie na szkodę powierzonego sobie majątku, jeśli szkoda była znaczna, ulegnie karze więzienia od 1 roku i 6 miesięcy do 6 lat.

Aresztowanie nastąpiło w lokalu komisji nadzwyczajnej przy ul. Nałewki nr. 2.

## Trzy lata ciężkiego więzienia

za przynależność do partii komunistycznej.

W okresie wyborów do rady miejskiej w Łodzi policja polityczna przeprowadzała stale rewizje w mieszkaniach różnych osób, podejrzanych o działalność komunistyczną.

Funkcjonariusze urzędu śledczego, śledząc na miesiąc wszystkich notowanych w kartotece za działalność polityczną, dowiedzieli się, iż niejaki Chaim Freund otrzymał transport ulotek agitacyjnych wydanych przez „Blok Jedności Robotniczej”.

Gdy przodownik V brygady Andrzej Kamiński spotkał go na ulicy, poddał go natychmiast rewizji osobistej.

Znaleziono przy nim rzeczywiście najróżnorodniejsze druki partyjne.

Przeprowadzone w jego mieszkaniu poszukiwania wykryły w komórcie pod schodami materiał dotyczący się akcji agitacyjnej w czasie wyborów do rady miejskiej. W trakcie rewizji do mieszkania przyszła niejaka Róża Morawiecka, która również została aresztowana.

Policja polityczna dokonała aresztu na tej podstawie, iż młoda niewiasta często przychodziła do lokalu wyborczego

„Bloku Jedności Robotniczej” i komunikowała się z znanymi działaczami komunistycznymi.

W mieszkaniu Morawieckiej nie znaleziono żadnego obciążającego materiału prócz listu adresowanego do siostry, zamieszkałej we Francji, której pisała, że w obawie rewizji zniszczyła różne rękopisy.

Wczoraj Freund i Morawiecka znaleźli się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Hłénicza w asyście sędziów Wileckiego i Blocha.

Na sprawie Freund przyznał się do przynależności do partii komunistycznej, Morawiecka zaś twierdziła stanowczo, że nic nie miała wspólnego z działalnością polityczną.

Przeprowadzone w jego mieszkaniu jużse policji, zeznał, że oskarżeni byli notowani w kartotece i odgrywali czynną rolę w łódzkim Komitecie partyjnym.

Sąd po wysłuchaniu mów prokuratora Hermanna i obrońców skazał Freundą na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw Morawiecką zaś uwolnił.

## Znaczne inwestycje

zarządu tramwajów miejskich.

Dyrekcja K. E. Ł. w dalszym ciągu przejawia energiczną działalność inwestycyjną. Jak się dowiadujemy, zamówiono dalsze 100 wagonów nowego typu w fabryce warszawskiej Lilpop, Rau i Loewenstein oraz w sanockiej fabryce wagonów Zieleniewskiego.

W ostatnich dniach sprowadzony został z Hanoweru specjalny wagon do oczyszczania szyn. Zapomocą specjalnych urządzeń wagon ten wysysa brud gromadzący się w rowkach szyn do odpowiedniego zbiornika. Jest to o wiele

higieniczniejsze, dawniej bowiem brud usuwany z szyn przez funkcjonariuszy tramwajowych pozostawiony był przez nich na ulicy.

Stwierdzono też, że brud z szyn tramwajowych, składający się przeważnie z próchnicy i nawozu końskiego, jest doskonałym nawozem rolniczym. Gromadzony też jest w specjalnym dole na terenie remizy tramwajowej.

W końcu jesieni b. r. wykończona zostanie wielka remiza przy ul. Dąbrowskiej, obliczona na 200 wagonów. (a)

W fotelu i za kulisami.

Mama zdrowa?  
Pracuj pan.

Rewia w 13 obrazach  
w „Gongu”.

Mówi się i śpiewa o Helenowie, wiośnie, Ł. K. S-ie, przemysłowcach, natomiast poczytywy Plamiak pozostawiony jest w spokoju. To już także postęp. W każdym razie ten moment aktualności w dobrym stylu, to jedna z dodatkich cech rewii.

Atrakcją programu jest p. Halina Huniccka, tancerka o nieprzeciętnym talencie i wielkiej kulturze. Zarówno w spokojnym tańcu wschodnim, jak i w groteskowym black-bottomie — wykazuje te „extra-klase” europejską, która jej tańiec stawia na wyżynach prawdziwego arcyzmu.

Szlager rewii to skecz Starskiego „Ł. K. S. — Hakoah”. Świeci w nim triumfy p. Laskowski, stwarzając kapitalny typ Wicusia Sportka. Tenże sam p. Laskowski dał w innym skeczu tegoż samego Starskiego „Witaj, wiosenko!” doskonały typ pesymisty pana Florjana. Artysta ma przed sobą dużą przyszłość, jeśli będzie dalej sumiennie pracował nad rozwojem swego talentu.

Z „jedynaczek” gongowych nie można nie pochwalić p. Runowieckiej, która z wielkim wdziękiem i kabaretowym zacięciem odśpiewała ładną piosenkę Hemara: „Ta czwarta”. Czy nią zostanie — najbliższa przyszłość pokaże. W każdym bądź razie — następnych recenzji może oczekiwać... bez tremy.

Drużyna „jedynaczka” p. Jaśkówna o imieniu Władysława, coraz lepiej śpiewa, jeszcze lepiej gra, a najlepiej tańczy. Słowem — wszystko się jakoś lepi w udatną całość.

Ze starych znajomych wyróżnić się godzi pp. Cybulskiego, Sielańskiego, Bolcia Kamińskiego, Belskiego, oraz p. Bargielska, która z wdziękiem odtańczyła „poleczkę piccicato”.

Konferowali pp. Cybulski i Belski. Pierwszy mówił za mało, drugi — za dużo.

Śmiertelnym grzechem programu jest brak melodyjnych piosenek. A przecież lekka piosenka jest duszą rewii!...

W. P.

## RADJOPROGRAM

## PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nad program. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarzy, samorządowy, oraz nad program. 15.20—15.30 — Przerwa. 15.30—16.00 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Związki tajne w Królestwie Polskim” — wygłosił prof. Henryk Mościcki. (Dział: „Historia” 16.00—16.25 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Kultura klasyczna” (odczyt III) — wygł. prof. Gustaw Przyrocki. 16.25—16.40 — Nadprogram I komunikaty. 16.40—17.05 — „Skrzynka pocztowa” korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stepowski. 17—05—17.20 — Przerwa. 17.20—17.45 Odczyt organizowany przez Ministerstwo Komunikacji. 17.45—18.15 — Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.15—18.35 — Koncert popołudniowy. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimnińskiego. 18.35—19.05 — Przerwa. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.25 — Rozmaitości. 19.35—20.00 Odczyt p. t. „Z biegiem polskich rzek — nad Bzurą” — wygł. prof. Aleksander Janowski (Dział: „Krajoznawstwo”). 20.00—20.30 — Odczyt p. t. „Botticelli i jego szkoła” wygł. dr. Marjan Henzel. (Dział: „Sztuka”). 20.30—22.00 — Koncert orkiestry detej pod dyr. Aleksandra Sielskiego. W czasie przerwy biul. „Messenger Polonais” 22.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikat PAT. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nad program.

## Klucz partyjny

przy angażowaniu robotników.

W dniu wczorajszym odbyła się w magistracie konferencja przy udziale międzyzwiązkowej komisji, złożonej z przedstawicieli związków zawodowych, w sprawie obsadzenia robót publicznych przez bezrobotnych, zarejestrowanych w poszczególnych związkach.

W rezultacie komisja ustaliła, iż na 150 robotników przyjmie się z związku klasowego 58, z NPR-lewicy i chrześcijańskich związków — 140 robotników i z NPR-prawicy — 12 robotników. (b)



# Tajemnica zbrodni w Teresinie

Cien e księcia Druckiego-Lubeckiego domagają się sprawiedliwości. Proces ordynata Bispinga rozpoczął się wczoraj przed sądem apelacyjnym

Z Warszawy donoszą:

Tajemnica mordu dokonanego przed 15 laty na osobie ks. Wł. Druckiego-Lubeckiego staje się jeszcze raz przedmiotem rozprawy sądowej.

A więc znów przed sądem apelacyjnym przesuną się fazy tego procesu, którego początek sięga 1914 roku!

## TRZY ZBRODNI.

Gdy po rocznym pobycie w więzieniu prewencyjnym zasiadł Jan Kamil ordynat Bisping na ławie oskarżonych zarzucano mu popełnienie trzech zbrodni: rozmyślnego, uplanowanego zabójstwa, usiłowania otrucia i fałszu weksli.

W wyniku rozprawy przeprowadzonej przez rosyjski sąd okręgowy Bisping został skazany na 4 lata więzienia poprawczego oraz na pozbawienie szczególnych praw stanu.

Sąd okręgowy bowiem uznał, iż ordynat Bisping winien jest zabójstwa dokonanego w parku teresińskim na osobie księcia Druckiego-Lubeckiego, przy czym zabójstwo dokonane zostało w umiesieniu, nadto uznał sąd za udowodnione również dokonanie przez niego przestępstwa fałszu weksli.

Natomiast z oskarżenia o usiłowanie otrucia został Bisping uniewinniony.

Po złożeniu wysokiej kaucji znalazł się Bisping aż do chwili uprawomocnienia się wyroku na wolności. Wybuchła tymczasem wojna europejska i akta procesu Bispinga odesłane zostały wraz z innymi do Moskwy. Powrócili jednak do kraju po kilku latach. U władz niemieckich udało się ordynatowi Bispingowi wyjednać uchwałę, zatwierdzającą środek prewencyjny zastosowany przez sąd rosyjski, w dalszym ciągu tedy przebywa ordynat na wolności.

## ROZPRAWY W POLSCE NIEPODLEGLEJ W R. 1926.

Mijały lata i oto w roku 1926 skarga apelacyjna Bispinga znalazła się przed sądem II-iej instancji, który przeprowadził znowu, aż trzy tygodnie trającą rozprawę.

Sąd apelacyjny wydał wyrok, moca którego Bisping za zabójstwo ks. Druckiego-Lubeckiego dokonane pod wpływem silnego wzruszenia psychicznego oraz za fałszowanie weksli (które nota bene zaginęły z akt i już nigdy odnalezione nie zostały) został skazany na 4 lata poprawy oraz na pozbawienie praw stanu, orderów, tytułów, godności honorowych i t. p.

Z oskarżenia usiłowania otrucia sąd apelacyjny Bispinga uniewinnił.

Na mocy dekretu o amnestji karę tę zmniejszono do 2 lat i 8 miesięcy więzienia.

W związku z zapadłym wyrokiem przedstawiciel oskarżenia publicznego zażądał natychmiastowego uwięzienia Bispinga. Sąd przychylił się do tego wniosku i ordynat został aresztowany do czasu złożenia kaucji w wysokości 10 tysięcy złotych. Wkrótce kaucja ta została złożona i Bisping ponownie znalazł się na wolności.

## SKARGA KASACYJNA DO SADU NAJWYŻSZEGO.

Najistotniejszym uchybieniem było niewątpliwie powołanie i przesłuchanie w charakterze świadka b. prokuratora

## Karetka więzienna

została uruchomiona w Łodzi.

W ostatnich dniach uruchomiona została nowa karetka samochodowa do przewożenia aresztantów. Jest ona koloru ciemno-zielonego, posiada cztery okratowane okienka, przed drzwiami zaś, które znajdują się z tyłu, mieszczą się ta weczki dla dwóch policjantów. Karetka służy do przewożenia aresztantów z więzień do sądu okręgowego oraz do prokuratury. Dzięki wprowadzeniu karetki tej oszczędza się publiczności niemilego widoku pędzonych pod konwojem aresztantów, tym ostatnim zaś wstydu i upokorzenia. (a)

przy rosyjskim sądzie okręgowym, p. Herszelmana, który swego czasu wnosił oskarżenie przeciw Bispingowi.

Połączenie w jednej osobie funkcji oskarżyciela i świadka jest niedopuszczalne i dlatego sąd najwyższy (zresztą zgodnie z wnioskiem prokuratora) wyrok sądu apelacyjnego uchylił i przekazał sprawę temuż sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie sędziowskim.

Wczoraj rozpoczęła się ta sprawa. Potrwa ona od 2 do trzech tygodni. Sąd apelacyjny postanowił wezwać cały szereg świadków. Na ławie oskarżonych znów zasiądzie Jan Kamil Bisping. Sąd bowiem uznał jego stawiennictwo za obowiązkowe.

Wezwano również na rozprawę w charakterze rzeczoznawców wybitnego znanego prof. Wachholca z Krakowa, prof. Grzywo-Dąbrowskiego i innych.

Wielkie znaczenie dla sprawy będą miały dane dostarczone przez obserwatorów w następujących kwestiach — ustalenie różnicy między czasem warszawskim a petersburskim oraz pomiejszenie stolicy a Teresina odległego od Warszawy od 42 kilometry.

Rozprawie sądowej przewodniczyć będzie wice-prezes Orłowski przy udziale sędziów: Bzowskiego i Peskiego.

Na fotelu prokuratora zasiądzie przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Raczyński.

Obronę wnoszą będą adwokaci: Śmiałowski, Rymowicz i Zegilewicz.

# Pożar Teatru Wielkiego

„odegrany“ będzie na cześć króla Afganistanu.

Z Warszawy donoszą:

W najbliższą niedzielę miasto podejmować będzie w sali rady miejskiej króla afganistańskiego, Amanullaha. Dziś rozpocznie się dekorowanie sali rady miejskiej. Urządzony będzie wspaniały ogród zimowy, przy czym ustawionych zostanie 300 palm, 200 laurusów i myrt oraz około 2000 wspaniałych okazów kwitnących doniczek. Dekoracją zajmuje się kierownik wydziału ogrodnictwa p. Danielewicz.

O godzinie 12 w południe król Amanullah podziwiać będzie z balkonu Ratusza

pożar Teatru Wielkiego

„odegrany“ przez straż ogniową. Pod-

czas sceny przygrywać będzie orkiestra straży ogniowej, przy czym czynne będą

wszystkie skawki stołcey.

Podczas śniadania wydanego na cześć króla przygrywać będzie orkiestra Teatru Wielkiego, która wykona kilka egzotycznych utworów, mianowicie: fragmenty z Szecherezady Rimiskija Korsakowa, uwerturę do opery „Kalif z Bagdadu“ i fragmenty z opery Mozarta „Urowadzenie z Seraju“.

Przystąpiono do dekoracji dworca głównego. Przed Dworcem ustawione zostaną wysokie kolumny, udekorowane girlandami i flagami.

# CASINO

Dziś i dni następnych!

Najbogatszy, najpiękniejszy, najwystawniejszy, oszałamiający, erotyczny dramat paryski p. t.

# SZALONA NOC

W roli głównej:

Królowa salonów, piękna władczyni mody

# HUGUETTE DUFLOS

Treścią szalonej nocy jest

## PARYŻ W WIRZE NOCNEGO ŻYCIA

i porywające sceny z

# „MOULIN ROUGE“ „FOLIES BERGERE“ „CASINO DE PARIS“

ORKIESTRA POD DYR. p. L. KANTORA.

Początek o godz. 4 30 po poł.

Skrzynka do Listów.

# Oświadczenie p. Marceliego Sachsa w sprawie „Głosu Polskiego“.

Do Szanownej Redakcji Dziennika „Ilustrowana Republika“ w Łodzi.

Niniejszym zaszczyt mam uprzejmie prosić Szanowną Redakcję o umieszczenie następującego oświadczenia:

Wobec krążących po mieście fałszywych pogłosek o sfosunku moim do wydawnictwa dziennika „Głos Polski“, uważam za wskazane podać do wiadomości publicznej.

I. że wydawnictwo dziennika „Głos Polski“, łącznie z drukarnią, w której dziennik ten jest drukowany, stanowi moją wyłączną własność i nikomu nie zostało sprzedane;

II. że, zmuszony chorobą i kuracyjnym wyjazdem, wydzierżawiłem „Głos Polski“ jedynie na pewien czas współpracownikom swoim, którzy, przybrawszy sobie z zewnątrz administratora, utworzyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością p. n. „Wydawnictwo Powstanie“ z kapitałem zakładowym w wysokości zł. 4200 (cztery tysiące dwieście złotych) — (akt z kancelarii notariusza K. Rossmanna, repertorium 1944, w kwietniu 1927 roku);

III. że spółka, poza zakładowym kapitałem w wysokości zł. 4200, nie posiadała żadnego majątku i że przez cały czas nie wniosła jakiegokolwiek wartości do wydawnictwa „Głos Polski“, czy to w postaci maszyn, lub urządzeń drukarskich, czy też innych ruchomości;

IV. że, zgodnie z aktem dzierżawnym, spółce nie wolno wydawać na swój rachunek i bez mego zezwolenia jakiegokolwiek innego pisma (poza „Głosem Polskim“), nie wolno też dokonywać jej żadnych interesów, ani zaciągać zobowiązań w imieniu, bądź też z upoważnienia wydawnictwa „Głosu Polskiego“;

V. że wreszcie, na podstawie umowy rejentalnej, termin wypowiedzenia dzierżawy przypada na dzień 20-ty sierpnia roku bieżącego.

Wszystkie inne wersje, rozsiewane przez nieznaną mi osoby i w nieznanym mi celu, są całkowicie zmyślone i nie posiadają w sobie krzty prawdy.

Dziękując Szanownej Redakcji za łaskawie udzieloną mi gościnę na łamach poczytnego pisma, pozostaję

z głębokim szacunkiem

MARCELI SACHS  
założyciel i właściciel  
wydawnictwa i drukarni  
dziennika „Głos Polski“

Łódź, 24 kwietnia 1928.

## List Forda

do tow. „Linus Hacedek“ w Białymstoku.

Ciekawa korespondencja miała ostatnio miejsce między królem automobilowym Fordem a żydowskim towarzyszem dobroczynnym p. n. „Linus Hacedek“ w Białymstoku.

Opisując groźną sytuację, w której znalazło się z powodu braku funduszy proszę go o nadesłanie samochodu, przeznaczonego dla pogotowia ratunkowego, powstającego przy tem towarzystwie.

Kilka dni temu towarzystwo białostockie otrzymało od Forda list, w którym zaznacza, że towarzystwo spełnia niewątpliwie pożyteczną rolę, lecz że instytucji tego rodzaju jest bez liku, zmuszonym jest odmówić prośbie.



## Minimum płacy chałupniczej.

Problem pracy chałupniczej nabral w ostatnich latach wielkiej wagi dla szeregu galezi przemysłu polskiego. Dzieje się to niewątpliwie wskutek wysokiego obciążenia podatkowego i socjalnego przemysłu, co oczywiście pobudza do konkurencji organizmy mniejsze, bardziej elastyczne, łatwiej mogące uchylić się od ponoszenia ciężarów.

Jednym z przemysłów, gdzie problem chałupnictwa posiada szczególną wagę jest bezspornie włókiennictwo bo warunki techniczne produkcji pozwalają na skutecznienie szeregu jej faz w drodze procedury chałupniczej.

Z tego punktu widzenia dla przemysłu łódzkiego interesującą jest sprawa międzynarodowej opieki nad minimum zarobku chałupnika. W toku jest bowiem ankieta, rozpisana w tej dziedzinie przez międzynarodowe biuro pracy.

Rzecz posiada oczywiście podwójną doniosłość. Dla klasy pracowniczej — gdyż oznacza rozszerzenie granic opieki socjalnej. Dla pracodawców przemysłowych — gdyż stanowi przynajmniej w jednym punkcie ukrócenie konkurencji chałupniczej.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że problem w ankiecie postawiony jest bardzo szeroko. Wstępne pytanie bowiem postawiono bardzo rozciągle: „czy konferencja winna przyjąć propozycje dotyczące się metod ustalania płac minimalnych w przemyśle chałupniczym i w innych przemysłach lub częściach przemysłów, w których niema umów lub dostatecznych przepisów dotyczących się płac i w których płace są wyjątkowo niskie”. Rząd polski słusznie wypowiedział się jedynie za propozycjami w zakresie przemysłu chałupniczego; w obszernej motywacji wskazał zarazem, że zagadnienie płac minimalnych zbyt jest skomplikowane, by w ogóle, a tembardziej na gruncie międzynarodowym, cało się uregulować.

Stojąc na tem stanowisku rząd polski oczywiście pozostawił bez odpowiedzi dalsze pytania, odnoszące się do wszystkich innych przemysłów, ograniczył się tylko do przemysłu chałupniczego.

Definicja przemysłu chałupniczego, zawarta w odpowiedzi rządu polskiego, jest poprawna; nie jest zbyt pojemna ani zbyt wąska. Według niej „przez przemysł chałupniczy rozumieć należy zatrudnienie na mocy umowy o pracę zawartej z przedsiębiorcą odbywające się w miejscu, będącym poza domem przedsiębiorstwem a polegające na wytworzeniu, przerabianiu lub wykończeniu przedmiotów z dostarczonych przez przedsiębiorcę materiałów oraz przy zastosowaniu bądź własnych, bądź dostarczonych materiałów pomocniczych i narzędzi”.

Brakiem takiej definicji jest chyba to, że nie zawiera kryterjum dla częstotliwości pytania, gdzie kończy się chałupnicza umowa o wytworzenie a zaczyna się umowa dostawna.

Po kwestji definicji przemysłu chałupniczego, zakreślającej według polskiego stanowiska granice stosowności konwencji i minimum płac, drugim doniosłym pytaniem jest kwestja zasady i metod ustalania minimum.

Oczywiście celem jest zbliżenie minimum płacy do minimum utrzymania. Atoli trafnie domaga się rząd polski w swej odpowiedzi, by miarodajnym był także poziom płac w fabrykach i warsztatach tej samej galezi oraz zdolność przemysłu w opłacaniu robocizny. Oczywiście ten wzgląd jako gospodarczy musi moderować pierwszy — socjalny — punkt widzenia.

Trafnym jest wreszcie postulat polski, by pominąć w pracach międzynarodowych ustalenie szczegółowych metod określania minimum, a ograniczyć się raczej do wskazania zasad ogólnych. Istotnie też odpowiedź polska za wiera propozycje kilku takich zasad dotyczących składu kolegów, powołanych do określania minimum (nominacja z urzędu na podstawie list zainteresowanych) oraz kontroli dla zapewnienia wypłaty zarobków nie niższych od minimum.

Dr. A. Z.

## Zaniepokojenie wśród przemysłowców wywołują pogłoski o przyznaniu czechom daleko idących ulg celnych.

Sfery przemysłowe włókiennicze są w najwyższym stopniu zaniepokojone pogłoskami, jakoby ministerstwo przemysłu i handlu przyznało czechom daleko idące zniżki celne na wszystkie wyroby włókiennicze, zarówno na tkaniny jak i na przedzę.

Sprawa ta ma dla przemysłu włókienniczego niezwykle doniosłe znaczenie, tem więcej, że ulgi, uzyskane przez Czechów, automatycznie przejdą i na inne kraje korzystające w Polsce z klauzuli największego uprzywilejowania, co łącznie ze zniesieniem zakazu przywozu, spowodować może bardzo wydatny wzrost importu włókienniczego, gdy i bez tego przemysł włókienniczy przeżywa obecnie nader krytyczną sytuację.

Łatwo węc zrozumieć, jak dalece obawy, że kryzys ten zostanie pogłębiony, są uzasadnione.

\*

Zapytywane przez nas miejscowe związki przemysłowe, są w wysokim stopniu zaniepokojone temi wiadomościami, gdyż w swoim czasie w odpowiedzi na zapytania ze strony ministerstwa przemysłu i handlu udzieliły wyčerpujących wyjaśnień popartych danymi statystycznymi dla wykazania koniecznej potrzeby pewnych nieprzekraczalnych norm ochronnych.

Związki przytem nie uchylały się przed pewnymi ustępstwami i same nawet wskazywały te pozycje, w których ewentualne ustęstwa interesom przemysłu nie zagrażają. (s)

## W notesiku busnessmana.

Łódź, 25 kwietnia.

W SPRAWIE KONTYNGENTU polskiego węgla importowanego do Czechosłowacji ukazał się komunikat tamtejszego biura prasowego prezydium ministrów, że w drodze represji kontyngent ten zmniejszono o połowę, t. j. z 60 na 30 tys. tonn. Nasze ministerstwo stwierdza, że nie jest to prawda, ponieważ udzielone na kwiecień pozwolenia już opiewają na 60 tys. tonn.

CENTRALNE BIURO SPRZEDAŻY produktów naftowych ma być niezadługo powołane do życia. W tym kierunku interwenjuje min. Kwiatkowski.

BEZROBOTNYCH zarejestrowały państwowe urzędy pośrednictwa pracy w dniu 14 b. m. 163.1 tys. Jest to zmniejszenie się w ciągu tygodnia o 1.772 osób.

REFORMA PODATKU OBROTOWEGO pódzi w następujących kierunkach: 1) wprowadzi się dla handlu kategorie świadczeń, podobnie jak to jest obecnie dla przemysłu; 2) zasadnicza stawka podatku obrotowego zmniejsza się do 1 proc.; 3) wszelki eksport zostaje zwolniony od podatku; 4) w zakresie proceduralnym znosi się komisje odwoławcze.

Z KREDYTÓW BUDOWLANYCH — jak zarządził obecnie minister spraw wewnętrznych — mają w pierwszej linii korzystać pmiły i spółdzielnie, budujące domy dla rodzin robotniczych i pracowniczych od 1-4 pokoi. Dopiero w dalszej linii mogą być uwzględniane wnioski innych potentów z pierwszeństwem dla mieszkań małych.

## GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 24-go kwietnia 1928 roku.

GOTÓWKA: Dolary 8.90. CZEKI: Belgja 124.52 i pół, Holandia 359.42, Londyn 43.52, N. Jork 8.90, Paryż 35.10, Praga 26.42, Szwajcaria 171.89, 171.84, Wiedeń 125.43, Włochy 47, Sztokholm 239.40.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE. Dolarówka 81.25, 80, 80.50. Kolejowa 103, 104, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konw. kol. 61.50, 62, 8 proc. listy zastawne Banku Gosp. Krajowego 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.75, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 79, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 56.75, 56.65, 8 proc. listy zastawne m. Łodzi 71.25, 10 proc. listy zastawne m. Radomia 82.50, 82.

AKCJE:

Bank Dyskontowy 129, Bank Handlowy 123, Bank Polski 155, 158.50, 157.75, Bank Zachodni

37, Bank Zarobkowy 90, Tow. Elektryczne 16.50, Sila i Światło 125, Firley 57, Częstochwa 66, Cukier 79, 79.50, 79, Wegiel 97.50, 96, 96.50, Cegielski 50.75, 51, Lilpop 44, Modrzewów 49, 49.75, 49.50, Ostrowieckie, Serja B. 107, 107.50, Parowozowy 46, 45, Pocisk 12.75, 12.60, 12.75, Starachowice 66.50, 66, 25, Zawiercie 34, 34.50, 34.25, Borkowski 19.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Orlean, 23 kwietnia. Baw. am. Loco 1996, styczeń 1947, maj 1976, lipiec 1956-58. Liverpool 23 kwietnia. Baw. am. Styczeń 1045, luty 1044, marzec 1044, kwiecień 1083, maj 1078, czerwiec 1072, lipiec 1070, sierpień 1063, wrzesień 1067, październik 1052, listopad 1045, grudzień 1045, loco 1130.

Liverpool, 23 kwietnia. Baw. eg. — Styczeń 2104.

Aleksandria, 23 kwietnia. Baw. eg. Sak. Styczeń 4230, maj 4175, lipiec 4115, listopad 4185, Ashn. Czerwiec 2870, sierpień 2867, październik 2878.

SALA FILHARMONJI. Tel. 13 84  
NIEDZIELA, dn. 29 kwietnia o godz. 11.30 w pol.

# Jaś i Małgosia

Baśń operowa w 3-ch obrazach.  
Muzyka E. HUMPERDINCKA

PIOTR, miotlarz      JAŚ      BABA-JAGA  
GERTRUDA, jego żona      MAŁGOSIA      NOC  
PORANEK      14 ANIOŁKÓW — BALET

I obraz: W domu. II obraz: W lesie. III obraz: Chata czarownicy (U Baby-Jagi)  
W II-im obrazie pantomima „14 aniołków” w wykonaniu uczenia klasy tanecznej szkoły gimnastyki rytmicznej i tańca artystycznego

IRENY PRUS CKIEJ w ŁODZI

Kierownictwo muzyczne: Dyr. Teodor Ryder

Bilety od 1 zł. do 5 zł. zawczasu nabywać można w kasie Filharmonii codziennie od g. 10.30 do 2 oraz od 4 do 7 wiecz.

## Poprawa sytuacji na rynku włókienniczym.

W tygodniu bieżącym na rynku włókienniczym w Łodzi w związku z dość znacznym zjazdem kupiectwa zamiejscowego nastąpiła nader poważna poprawa sytuacji.

W poszukiwaniu są wyłącznie towary letnie, a szczególnie krepony.

Poszczególne transakcje ze względu na dużą wstrzeźliwość odbiorców są małe, jednak ogólna suma dokonywanych na rynku obrotów stanowi wydatne ożywienie.

Warunki pokrywania należności są nadal wekslowe, przyczem terminy otrzymywanych za bawelnianą manufakturę weksli dochodzą do 5 miesięcy. Wyjątek stanowi jedynie niektóre najwyższe gatunki kreponów, za które ze względu na duże zapotrzebowanie część należności klientela uiszcza gotówką.

Do gatunków takich w pierwszym rzędzie należy artykuł Tow. Akc. Karola Steinerta pod nazwą „Lido”, który dzięki niezwyklej trwałości druku cieszy się na rynku specjalnem powodzeniem.

## Kupiectwo walczy

przeciw nadmiernemu opodatkowaniu.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w n. bieżącej niedziele odbyło się posiedzenie naczelnej rady zrzeszeń kupieckich, poświęcone obradom w sprawie ciężkiej sytuacji w handlu, spowodowanej nadmiernym obciążeniem kupiectwa podatkami.

W wyniku dyskusji rada naczelna postanowiła zwołać na dzień 6 maja zebranie plenarne, na którym rozpatrzone zostaną sprawy, związane z nowelizacją ustawy o podatku przemysłowym od obrotu oraz z wysokością tegorocznych wymiarów podatkowych.

## O izby handlowo-przemysłowe.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi (ul. Piotrkowska 73) nadesłało ministerstwu przemysłu i handlu odpowiedź, opiniującą ministerjalny projekt regulaminu wyborczego do izb handlowo-przemysłowych.

Świat kupiecki domaga się równego podziału mandatów radzieckich w przyszłej łódzkiej izbie między sekcjami przemysłowymi i handlowymi.

Jak wiadomo bowiem dotychczasowy regulamin przewiduje, iż na 70 radców izby 40 tworzyć będzie sekcje przemysłowa i 30 sekcje kupiecka.

Stowarzyszenie kupców nierównomierny ten podział uważa za niesłuszny, dowodząc tego na podstawie wykupionych patentów oraz wymiarów podatku przemysłowego od obrotu. (i.)

## Dyskonto prywatne.

Na wczorajszym rynku pieniężnym sytuacja w ciągu bieżącego tygodnia zmieniła się o tyle, iż znacznie wzrosła podaż gotówki w stosunku do zaofiarowania materiału wekslowego.

Okoliczność ta osłabiła tendencje dla stopy dyskonta prywatnego, które w chwili obecnej waha się w granicach od 1 i pół do 1.70 proc. w stosunku miesięcznym przy materiale pierwszorzędnym i do 2.30 proc. przy materiale średnim. Przeważnie dokonywane są transakcje długoterminowym materiałem. Podaż weksli pierwszorzędnych jest wyjątkowo skąpa.

Trat dolarowych zupełnie brak w obieg.

## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w placeniu 8.90 i pół i w zadaniu 8.91 i pół. Tendencja spokojna z odcieniem mocniejszym. Wzmocnienie tendencji oraz półpunktowa wyżka kursu jest spowodowana brakiem dostatecznej podaży materiału dolarowego.

Na łódzkiej giełdzie obracano wczoraj dolarami po kursie 8.91.



Pierwzorządny zakład krawiecki damski

L. BEKER

Łódź, Cegielniana 4, telefon 55-28.

Wracając z Paryża z ostatnimi modelami wiosennymi i letnimi poleca się nadal Szanownej Kliencieli.

Magistrat m. Tuszyna

podaje do wiadomości

pp reflektantów

na kupno działek terenu leśnego „Tuszyn Las”, że od dnia 28 kwietnia do dnia 8 maja r.b. winni przyjechać na miejsce, wybrać działki i zawrzeć przedwstępna umowę, przy której należy dopłacić tytułem zadatku sumę w wysokości 30 proc. wartości placu.

Burmistrz DOMOWICZ.

DLA WIĘSZEJ PRZĘDZALNI

na wigonię i szrajchgarn we Francji

poszukuje się pierwszorzędnego majstra na angielskie i belgijskie selfaktory. Pensja miesięczna franków 1.500. — Oferty i odpisy świadectw wraz z fotografią proszę kierować do

Filature Champenoise 115 Rue Lesage Reims (Marne).

Do sprzedania

- 3 zespoły przedzalni 1850
  - 6 selfaktorów
  - 2 szarpacze i tamb.
  - 1 szarpacz dwu tamborowy
- Oferty pod „Natychniast 100”.

„PRACA”

Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet Zyd. w Łodzi, Wólczajska 21, tel. 67-15

przyjmuje się zapisy na:

- 1 Krawiectwo, 2. Szwalstwo, 3. Ręczne roboty, 4. Ondulacje i manicure, 5. Modniarstwo-Kapelusze, 6. Introligatorstwo zdobne.
- Informacja udziela Sekretariat od 9-1 r. i od 3-7 w

SALON MÓD

MODES NOUVELLES

wł. L. Goldmanówna

poleca ostatnie nowości wiosenne i letnie po cenach najprzystępniejszych.

Cegielniana 26, front, i p. Tel. 4-28.

PROSZEK DO BÓLU GŁOWY  
KOWALSKINA  
LABOR CHEM-FARMAC  
AP. KOWALSKI-  
WARSZAWA MIODOWA 5

Większy lokal handlowy,

w centrum miasta od zaraz do odszkie-  
nia. Oferty sub. „J.P.” do adm. n.p. pisma

MEBLE

Artystycznej roboty SYLALNIE  
STOŁOWE najtaniej sprzedaje

A. Karkut, Piotrkowska 44  
w oficynie.

LECZNICA

lekarzy specjalistów gabinetu dentystycznego przy Górnym Ryнку  
Piotrkowska 294, tel. 22-8  
przy przystanku tramw. nabianickich, przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczenienie ospy, analizy (mazu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja Zębyszczeczne, korony ziołe platynowe i tacy  
W niedziele i święta do godz 2 po p.

Dr. praw M. JAKOBSON

Andrzeja 4

Biuro prośb, tłumaczeń i porad prawnych

Tylko na kilka dni

przejechała do Łodzi, MARMONA, znakomita chiromantka-telepatka, członkini Warszawskiego Naukowego Towarzystwa Psycho-Fizycznego i wielu zagranicznych. — Przepowiada przeszłość teraźniejszość, przyszłość.  
Łódź ul. 6 sierpnia 18, m. 20, lewa oficyna, II wejście.  
Przyjmuje od 10 rano do 7-ej wieczór

DOKTOR

St. Bibergal

Moniuszki 11, telefon 63-22.  
Choroby skórne i weneryczne elektroterapią.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz.

Dr. med.

Z. DATYNER

UROLOG  
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 1-2 i od 5-8

Piramowicza 11 daw Olgińska  
Telefon 48-95.

Dr. med. Zeligsonowa

6 Sierpnia 1 (róg Piotrkowska-iej)  
Tel. 48 62.

Akuszeryja, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet) i poady dla kobiet ciężarnych.  
11 1/2-11 1/2 i 3-5; niedz. i święta - 5 inne godziny po porozumieniu

Dr

Sołowiejszyk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Piotrkowska 99.  
TEL. 44-92.

przyjmuje od 11 do 4 pp. i 8-9 wiecz.

Dr. med.

W. Łagunowski

Choroby skórne weneryczne i moczopłowe  
Gdańska 42.  
Przyjmuje: od 9 do 10 1/2 r. od 1-2,45 pp. i od 8-9

Dr. med.

M. GLAZER

ul. Zielon 6.  
Telefon 45-49  
Chor. skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 1-1/2 12-2 7-8 wiecz.

Dr. med.

J. PIK

Wólczajska 57.  
Telefon 23-77.  
PARTER

Chor. nerwowe i wewnętrzne psychiczne leczenie cierpień duchowo-nerwowych.  
Przyjmuje od 12-1 5-7 dla niezamężnych ceny lecznic

Doktor

Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów  
leczenie lampą kwarcową.  
Andrzeja Nr. 2  
Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1,30-2,30 dla Pań od 6-8 dla Panów  
W niedzielę i święto od 10 - 12

DR. MED.

RAPEPORT

ul. Przew. Narutowicza 25 (Dzieln.)  
telefon 44-10  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 1-2 i 4-8.

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23  
tel. 40-26  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i leczenie światłem. (Lampa kwarcowa)  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 pp

Dr. med.

L. PIKIELNY

urolog  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 4-7  
NAWROT 8.  
Telefon 1-90.

Dr. med.

S.

NEUMARK

Choroby skórne i weneryczne

Moniuszki 5, telef 70-50.

Przyjmuje od 11-1 i od 7-8, panie od 3-4

Doktor

Ludwik FALK

nawrot 7  
telef. 28-07  
choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 10-12 i od 3-7

Dr.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 2  
do 10 r. 1-2 i 4-8 dla pań spec. od 4-5 dla niezamężnych ceny lecznic.

Lekarz - Ginekolog

F. HOROWICZ

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 7-12

W. Ociłem

Radca zdrowia  
Dr. Kantorowicz  
Klinika dla kobiet  
Poznań,  
ul. Seweryna Mielżyńskiego № 1.

LAUREATKA

moskiewskiego konserwa-  
torjum wznowiła lekcje gry fortepianowej

„schodnia 72 miesz. 19 10-12 pp. 2-9r.

Na raty i za gotówkę można tylko kupić w firmie

B-ci Gabatów Nawrot 3

w dużym wyborze otomany, fotele klubowe, tapczany kozetki, krzesła oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia i zakładamy firanki.



Mydło PEARSA przy fabrykacji przechodzi tajemniczy kilkumiesięczny proces rafinowania, dzięki czemu posiada specjalne własności udelikatniające skórę, i dlatego też w każdym kraju i w każdym klimacie mydło PEARSA znane jest jako „TALIZMAN PIĘKNOŚCI”

MYDŁO PEARSA

Krystalicznie czyste — Niebywale wydajne.

A. & F. Pears, Limited, London.

Założone w roku 1788.  
Dostawcy Królewskiego Dworu Anglii.



Wyłącznie przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk: „UNIONPOL,” A. DE-LUGA, Warszawa, ul. Piętna, 20. Tel. 40-50. TTPD 4-14PL

HENRYK BERMAN  
STENOGRAF PARLAMENTARNY

Tel. 36-05  
Przejazd 19.

rozpoczyna dnia 25 b. m. kurs przedwakacyjny stenografii polskiej i niemieckiej w grupach małych (nauka przyspieszona) informacje i zapisy codziennie od 10 - 11 i od 3 - 5 pp.

KREM  
Calimi  
METAMORPHOSA  
Radikalnie usuwa piegi, wągry, zmarszczki i inne wady cery

Klub Zrzeszenia Kobiet W I Z O. (Al. Kościuszki 21)

Dziś, 25 b. m. o godz. 9 wiecz odbędzie się

WIELKI KONCERCI

znanej artystki teatrów hebrajskich

BERNSTEIN-KOHN

z współudziałem p. ROYSZTATÓWNY (skrzypce) i p. MAJSTERMANA (fortepian). — W programie: Utwory biblijne, utwory współczesnych poetów hebrajskich oraz ludowe pieśni palestyńskie.  
Bilety do nabycia u p. dr. Braudowej, Gdańska 46, p. lek.-dent. Reznikowej, Narutowicza 2 i u p. dr. Spektora w Piotrkowska 107  
W dzień koncertu od godz. 5 pp. przy kasie.

Meble

STOŁOWE, SYPIALNIE, GABINETY i t. p.  
po przystępnych cenach  
przy długoterminowym kredytc

I. NASTELSKI, Piotrkowska 9  
Front I p.



LETNISKO

W Rajeniu (11 kil, od Łodzi) Miejscowość uroczą, sucha i leśnista. Sa jeszcze mieszkanie w cenie od 100 zł. do 350 zł. Wiadomość ul: Kilińskiego 115 w Restauracji.

Lekarz dentysta E. Haberfeld

Andrzeja 2. Tel 35-43. Gabinet czynny od 10-1 i 7, 3-

Kursy Kosme yczne Instytut de Beaute ANNA RYDEL

(Diplomée de l'Universite de Beaute Paris).

19 Cegielniana 19, m. 8 Telefon 69-92.

Masaże. Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów. Kursy odbywają się pod kierownictwem lekarzy. Po ukończeniu Kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMICIE „SOWA”

wyrobów Laboratorium przy aptece S. Hamburga i S-ki w Łodzi, przy ulicy Główniej 50.

Nasiona pierwszej jakości rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodniczo-pszczelnicze) i w. in. polecająskłady L. JASIŃSKIEGO prowadzone od 1870 r. w Łęczycy ul. Poznańska 30 i w Łodzi, ul. Andrzeja Nr 10 - Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

SZARPARNIA

na wełniane odpadki, kompl. urzędowa, w ruchu, zaraz do wydzierżawienia. Tamże sala fabr. do odnajęcia. Cegielniana 68, u gospodarza.

OGŁOSZENIE. Dnia 9 maja 1928 r. o godz. 10-iej odbędzie się 4-ej Okręgowy Sąd Sądniący przy ul. Ogrodowa nr. 9 licytacja wybrakowanego materiału taborowego, a m.: 1) uprzęży, 2) siodeł, 3) lin konopnych, 4) skóry użytecznej, 5) rur powietrznych, 6) latuchów, 7) wozu ciężarowego na resorach (platforma), 8) warsztatów stolarskich, 9) korytek do toczaków z korbami. Informacji o warunkach przetargu udziela się na miejscu codziennie w godz. od 8 do 16, przy czym reflektanci mogą odebrać materiał. Kier. 4 Okręg. Skł. Tab.

Samochód

ang. marki, limuzyna, 4-osob. 4 cylindr., 6/24 PS, nowy, okazynie tanio do sprzedania. Piotrkowska 78, dozorca wskaże. Tel. 49-21.

Miejski Kinematograf Oświatowy. Dziś i dni następnych! Dla dorosłych: Łzy i śmiech Wiednia Dla młodzieży: CHANG Lekarz dentysta WAJNER Piotrkowska 78. specjal. usuwanie zębów zupełnie bez bólu zęby sztuczne po cenach przystępnych.

LOS Y

I kl. 17 Polskiej Loterii Państwowej już kupują wszyscy tylko w największej, najstarszej i najstawniejszej w Polsce kolekturze

E. LICHTENSTEIN Łódź, Piotrkowska 72, gm. Grand Hotelu

Centrala: Warszawa, Marszałkowska 146. Firma egzystuje od roku 1835. Ilość i suma wygranych znacznie zwiększona z 20 milionów złotych na zł. 24 miliony.

Główna wygrana 700.000 zł. wygrana. Cena losów niezmiennona.

1/4 losu zł 10 - 1/2 losu zł 20 - 3/4 losu zł 40

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Uszczęśliwiłiśmy już tysiące rodzin Łaskawe zlecenia prowincji zatławiamy zgodnie z naszą tradycją odwrotną pocztą szybko i punktualnie. Konto P. K. O. dla Łodzi 64.209.

UWAGA: Ze względu na wielki popyt jakim cieszą się nasze szczęśliwe losy, prosimy naszych P. T. Klientów o spieszniejsze zamawianie losów, gdyż będziemy mogli zatławić tylko wcześniejsze zamówienia.



- 1. Ładny, duży i praktyczny format
2. Przyjemny, trwały, odświeżający aromat
3. Obfite w tłuszcz, czyste i łagodne
4. Gest, miękka pianą
5. Nadzwyczajna siła czyszczenia
6. Największa wydajność, oszczędność i taniość

TO SĄ DUŻE ZALETY

C-Z-W MYDŁA z LWAMI

„SKINOL” wywabia plamy z kolorowego obuwia i nadaje olśniewający połysk Do nabycia w magazynach obuwia i składach aptecznych. SKŁAD FABRYCZNY: Leon Włoch Warszawa, ul. Zielna Nr. 52.

Kupno i sprzedaż Na wypłatę Firanki do metry, dopasowane okna tytulowe etaminowe. W eleganckim dopkopy tytulowe. etamin mu umeblowania Szatory Rolkowe Narzutki, Połca Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44. 30 30, m. 7.

Na wypłatę. Eleganckie damskie kapy tytulowe. etamin w płaszcze, welniane najęcia. Piotrkow-towary na palta sukna Nr. 99. II piętro knie. crep-de-chine” front m. 2. Jedwabna popelina Tafta. Mesalina. Po-leca Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44. 30 30, m. 7.

Na raty! Tanio! Najdłuższe terminy. Towary manu-fakturowe, galante-ryjne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, koldry, bielizna męska, damska, po-leca „Kredyt” Na-wrot 15. Uwaga I-piętro. 30

Sklep sprzedam. Sienkiewicza 39, Szewc. 27

Ubiory męskie, damskie, obuwie i swetry na wypla-ście, Piotrkowska 37 III wejście I piętro.

Pianino Schrödera 7 1/2 oktaw w bardzo dobrym sta-nie do sprzedania. Piotrkowska 85, I-e wejście pr. oficyna. II piętro, m. 3a.

Portepian czarny graffji, piśnia na krótki 1200 zło-tny sprzedam. I-go Maja 34, mieszk. 15

Sprzedam maszynę do szycia rekła-wy prosiwiek Singera ul. Grabowa 17, m. 4.

4 stary ręcznej ro-boty filet okazji nie do sprzedania. Gdańska 43, m. 5.

Okazyjnie tanio sprzedam dwa-trzy obrazy. Gań-ska 26, m. 5. 26

Okazyjnie tanio sprzedam dwa-trzy obrazy. Gań-ska 26, m. 5. 26

Szofer mechanicz-ny inteligentny pos-zukuje posady. Ła-skawe oferty pod „Z” do admin. Re-publiki. 25

Pokoje umeblowa-ne oraz mieszka-nia poszukuje i po-leca Biuro Agenta-rowskie „Polruch” ul. Piotrkowska Nr. 38 od zaraz. Zgłaszc-tel. 41-01. 31

Do wynajęcia lokal 10-11 przed poł. 26 z urządzeniem i kon-cesją na wyrób prze-tworów chemicz-nych. Przytem do-tyłek mieszkalny. Of. 18, 19, E. Czarnom-sub „X. Y. Z” do adm. Republiki, Nr. 46. 26

Poszukuję 2-3 po-kój z kuchnią i wygodami na II piętrze w centrum. Oferty sub „B. F”

Poszukuję pokoju z wszelkimi wygodami w centrum miasta. Cena obojętna. Oferty sub „Dolary” 27

Pokój umeblowany z wejściem z ko-rytarza do wynaję-cia. Goldszajn. Na-rutowicza Nr. 22 od 1-3 po poł.

Do wynajęcia duży słoneczny pokój Wólczkańska Nr. 41, m. 21.

Pokój do wynaję-cia. Andrzeja 54

Pokój ładnie ume-blowany do wypla-ście. Piotrkowska 37 III wejście I piętro.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fa-chowe korespon-dencyjne prof. Se-kutowicza. Warsza-wa Żorawia № 42. Kursa wyuczasj li-stownie: buchalterji schunkowości ku-pieckiej, korespon-dencji handlowej stenografi, nauki handlu, prawa, kal-i-handlu, prawa, kal-igrafji, piśnia na maszynach. towaro-licznym. Zgłaszc-kończyć świadec-wo Żadajcie prosiwiek Niemieckiego Po u

Potrzebna zdolna krawcowa ob- znajmiona z szyciem męskiej bielizny ul. Główna 50. Restau-racja.

Młodzieniec o wy-próbowanej uczciwości z sied-mioodziałowym wyształceniem i znajomością buchalterji, pragnie zmie-nić posadę jako po-mocnik buchaltera. ewent. mógłby za skromnym wynago-dzeniem dozorować interes w nocy. Po-ręczenia pierwszo-rzędne. Oferty pod „Uczciwy”

Praktykant biurowy pracowity akuratny, «kromnych wy-magań poszukiwa-ny. Of. sub „Punk-tualność”

Poszukuje się chłop ca porządnych rodziców piszących biegle na maszynie ze znajomością języ-ka polskiego i niemieckiego i referen-cjami. Zgłaszc-ć się Traugotta 12. F-ma Maks Laufer. od g. 16-19.

Poszukuje posady portjera Świadec-twa mam bardzo dobre. Wiadomość: Miedziana Nr. 13. F. Woitaszk. 26

Poszukuje posady portjera Świadec-twa mam bardzo dobre. Wiadomość: Miedziana Nr. 13. F. Woitaszk. 26

Potrzebne hafciar-ki do ręcznego haftu. Wolkowicz. Kościuszki 26. pra-wa oficyna I piętro

Poszukuje spółnika tapicera lub sto-larza. Zgłoszenia ul. Główna 55, m. 46. prawa ofic. parter.

Zdolni agenci, kol-porterzy którzy już pracowali przy sprzedaży wydawn-ictwa znajdują zysko- wne zajęcia. Sienkiewicza 63. m. 9. w podwórz na pra-wo, parter, godziny 10-1 i 4-6.

Natychmiast po-trzebna jest pod-ręczna do salonu Mód. A. Ciesielskiej, Piotrkowska 109.

Mechanik specja-lista do rowe-rów i patenonów, gra-mofonów poszukuje pracy. Oferty pod „Mechanik” 26

Korespondentów poszukuje po-watne biuro infor-macyjne na Łódź. Lublin i inne mia-śta w Kongresówce Zgłoszenia pod „Dy-skretny” Kraków. Skrzyka 253.

Wystawca Izrael Lew-kowicz na zlecenie Szaja Rybowski. ży-ranci Jakob Szpaj-zer i Abram Blitz-blau, który unieważ-niam. H. Fuks, Fran-ciszkańska 17.

Zgubione matryku-łę i legitymację rowerową na naz-wisko Fajnerberg Ja-kób.

Kifer Rachmil zgu-bił dowód oso-bisty.

Podręczna i uczenica po-trzebna do pierwszorzędnej pra-cowni kapeluszy. — Cegielniana 44, m. 14. front I p. pr. strona

Kupuje beczki żelazne cynkowe ewentual-nie ocyunkowane wszelkich rozmiarów Oferty sub „Beczki” do adm. Republiki.

Przystąpię do ka-żdego interesu in-tratnego posiadam gotówkę, kredyt i duże biuro. Oferty sub „I. K”

Przystąpię do ka-żdego interesu in-tratnego posiadam gotówkę, kredyt i duże biuro. Oferty sub „I. K”

Przystąpię do ka-żdego interesu in-tratnego posiadam gotówkę, kredyt i duże biuro. Oferty sub „I. K”

Przystąpię do ka-żdego interesu in-tratnego posiadam gotówkę, kredyt i duże biuro. Oferty sub „I. K”

Przystąpię do ka-żdego interesu in-tratnego posiadam gotówkę, kredyt i duże biuro. Oferty sub „I. K”

Przystąpię do ka-żdego interesu in-tratnego posiadam gotówkę, kredyt i duże biuro. Oferty sub „I. K”

Przystąpię do ka-żdego interesu in-tratnego posiadam gotówkę, kredyt i duże biuro. Oferty sub „I. K”

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz młmccr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr za wiersz mł. (na str. 4 szpalt) NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mł. na str. 4 szp.) Zaręcz. i zaślub. po rękicie 10 zł. Zamieszko-owe 50 pr. Zapr. 109 24

Pranumeratorem z wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi 4.50. za odnoścze do domu 40 gr.: z prze-syłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express” i „Republika” wraz z odnośczem 8 złotych. dróżel. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dnoścze. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.